

Stracił 150 tys. zł • str. 2.	Zgon w Strzeleczkach • str. 2.	Haupa odchodzi z Otmętu • str. 23.
Grillował do utraty prawa jazdy • str. 9.	Będzie pamiątkowa tablica • str. 10.	Ścieżka rowerowa do Gogolina • str. 12.

TYGODNIK
Krapkowicki
...o Tobie, o nas, o regionie...
9 maja 2023 r. Nr 19 (1304)
Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

od 25 lat z Wami
LIDER
wśród gazet lokalnych w powiecie krapkowickim
- największa sprzedaż
- największe zasięgi
- największe czytelnictwo

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

Miejsce w schronie dla nielicznych?

W ostatnim czasie temat schronów stał się przedmiotem debaty publicznej wśród polityków i zwykłych obywateli. Na terenie powiatu krapkowickiego zlokalizowane są tylko dwie budowle ochronne. Znajdują się w Gogolinie i w Zdzieszowicach.



Na początku kwietnia w siedzibie Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie odbyła się

konferencja, podczas której wiceminister Maciej Wąsik wspólnie z komendantem głównym PSP gen. brygadierem Andrzejem Bartkowiakiem zaprezentowali wyniki ogólnopolskiej inwentaryzacji budynków i obiektów budowlanych służących do schronienia ludności. Inwentaryzacji trwającej 85 dni zostały poddane wszyst-

kie pomieszczenia, które należą do instytucji państwowych, samorządowych, wspólnot mieszkaniowych, spółdzielni oraz podmiotów gospodarczych prowadzących działalność pożytku publicznego. Działania tego typu nie objęły jedynie budynków prywatnych.

Dokończenie na str. 9.

Skarga za skargą

W kwietniu do Urzędu Gminy w Strzeleczkach wpłynęły dwie skargi: na dyrektora Szkoły Podstawowej w Zielinie Marzenę Stein i na inne nauczycielki za rzekomą dyskryminację ucznia oraz na działania rady rodziców, która ma nadużywać swojej władzy. Pierwsza z nich ostatecznie została wycofana przez osobę skarżącą. Drugą rozpatrzy dyrektor placówki.

Sprawa jest dosyć zawiła i tajemnicza. W pierwszej połowie kwietnia do Urzędu Gminy w Strzeleczkach wpłynęła skarga na dyrektora Szkoły Podstawowej w Zielinie Marzenę Stein oraz na inne nauczycielki. Jeden z naszych rozmówców (mieszkaniec gminy Strzeleczki proszący o anonimowość) wspomina, że została ona złożona przez matkę ucznia uczęszczającego do zieleńskiej placówki. Powód? Rzekoma dyskryminacja jej dziecka. W związku z tym, że wójt ani rada gminy nie



byli właściwymi organami do rozpatrzenia niniejszej skargi, pismo przekazano do dyrektora szkoły w Zielinie.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Marzenę Stein.

Dokończenie na str. 8.



ISSN 1505-4861

OPTYK An
SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL. DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65

SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

SPRZEDAŻ
DREWNO
KOMINKOWE - OPAŁOWE
ROZPAŁKOWE
PELLET DRZEWNY
☎ 660 721 132 Łukasz Nowakowski
47-316 CHORULA UL. LIPOWA 11

Pompy ciepła
Fotowoltaika
Klimatyzacja

660 318 949
604 507 255

www.specinstal.com.pl

STACJA PALIW PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2

GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA

Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Stracił prawie 150 tys. zł

69-letni mieszkaniec gminy Gogolin padł ofiarą oszustów działających na rynku kryptowalut. Czysty zysk, którym wabili naciągacze, okazał się czystą stratą.

W piątek 5 maja do krapkowickich funkcjonariuszy zgłosił się 69-letni mieszkaniec gminy Gogolin. Mężczyzna został oszukany podczas inwestycji w wirtualną walutę. Oszuści zapewniali szybki zysk, nakłonili mężczyznę nawet do wzięcia pożyczki na ten cel. W momencie chęci wypłaty pierwszych środków z zarobionych pieniędzy kontakt z przestępcami się urwał.

Jak wynikało z relacji poszkodowanego, kilka tygodni wcześniej znalazł ogłoszenie w internecie dotyczące inwestycji na rynku kryptowalut. Po

wypełnieniu formularza zgłoszeniowego zadzwoniła do niego kobieta i przekazała mu kontakt do osoby, która miała zostać jego opiekunem podczas internetowych inwestycji. Oszustka wskazała, że warunkiem przystąpienia do procesu inwestowania jest wpłata 1200 zł na wskazane przez nią konto. Mężczyzna skuszony perspektywą szybkiego zysku zgodził się na tę propozycję.

Po pewnym czasie, z pokrzywdzonym skontaktował się mężczyzna, który oświadczył, że od tej pory będzie jego doradcą finansowym. Poinformował, że

aby mógł pomagać 69-latkowi w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych, musi mieć dostęp do jego urządzeń elektronicznych. Zalecił instalację programu Anydesk umożliwiającego zdalne sterowanie systemem operacyjnym przez internet. Mieszkaniec gminy Gogolin postąpił zgodnie z instrukcjami oszusta i zainstalował program na swoim urządzeniu.

Poprzez dużą pewność siebie i odpowiednie słownictwo oszust zdobył zaufanie mężczyzny i przekonał go do inwestowania coraz to większych kwot pieniędzy. Nakłonił mieszkańca

gminy Gogolin nawet do wzięcia pożyczki na ten cel. Finalnie zmanipulowany 69-latek zgodził się na zakup kryptowaluty o wartości blisko 120 000 złotych.

Po kilku dniach mężczyzna stracił dostęp do swoich pieniędzy i zorientował się, że inwestycja jest oszustwem. Kolejne próby kontaktu z „konsultantami” nie przyniosły żadnego skutku.

Poszkodowany w wyniku tego zdarzenia i innych transakcji stracił łącznie blisko 150 000 złotych.

(mim)

Zgon w Strzeleczkach

Przypadkowe osoby znalazły w Strzeleczkach leżącego pomiędzy budynkami mężczyznę. Okazało się, że 57-latek nie żyje.

Informacja o tym zajściu wpłynęła do służb ratunkowych w środę 3 maja przed 15.00. O całym

zdarzeniu powiadomiono rodzinę.

Rodzina poinformowała policjantów, że

57-latek chorował – mówi rzecznik krapkowickiej policji mł. asp. Ewelina Karpińska. – Mężczyzna

ostatni raz był widziany przez rodzinę dzień wcześniej późnym popołudniem podczas wykonywania prac ogrodowych.

Przyczyną zgonu była niewydolność krążeniowo-oddechowa. W związku z tym prokurator odstąpił od prowadzenia dalszych czynności. 57-latek mieszkał sam.

(mim)



„Oj, za dzień matura, za godzinę, już niedługo, coraz bliżej - już za chwilę” – tak przed 20 laty śpiewali uczniowie klasy „A” o profilu ogólnym, opuszczając w 2003 roku mury ówczesnego Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach. Z okazji maturalnego jubileuszu w miniony piątek (5 maja) zorganizowali spotkanie, by wraz z wychowawcą Ireneuszem Meisnerem odbyć podróż w czasie. To była wyjątkowa chwila. Zjazd był doskonałą okazją do przywołania wspomnień ze szkolnych lat, ożywienia kontaktów, długich rozmów, wspólnego śmiechu i zabawy. Mimo iż w międzyczasie kilka osób wyjechało za granicę, część zatrzymała obowiązki służbowe i rodzinne, a dwie osoby mimo młodego wieku odeszły na zawsze, w spotkaniu udział wzięło aż 14 osób, czyli ponad połowa klasy. Po długim, kilkugodzinnym spotkaniu uczestnicy obiecali sobie, że kolejne takie wydarzenie trzeba będzie zorganizować dużo szybciej niż za kolejne 20 lat. (dl)

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75

ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

SW-BAU
USŁUGI BUDOWLANE



SPECJALIZUJEMY SIĘ W:

- ✓ budowie domów jednorodzinnych i szeregowych
- ✓ budowie garaży i wiat
- ✓ dobudówkach
- ✓ pracach żelbetonowych

SW-BAU Sebastian Willim
Nowa Wieś Prudnicka 9, 48-210 Biała
tel. 505 910 628
e-mail: willimsebastian3@gmail.com



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

śp. Czesława Woronieckiego

Byłego pracownika Starostwa Powiatowego
w Krapkowicach

Najbliższej Rodzinie, Krewnym i Znajomym

najszczerze wyrazy współczucia

składają

Maciej Sonik – Starosta Krapkowicki

Sabina Gorzkulla – Wicestarosta Krapkowicki

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Krapkowicach

USŁUGI POGRZEBOWE
KONEFAŁ

Gwarantujemy

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.



Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 602 376 845

Daj nam cynk!

Pisz, wysyłaj zdjęcia!

Byłeś świadkiem ważnego wydarzenia?
Poinformuj o tym czytelników Tygodnika Krapkowickiego



Zadzwoń
77 446 00 20



Napisz e-mail na adres
redakcja@tygodnikkrapkowicki.pl
bądź też na facebooku



TYGODNIK
Krapkowicki

Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 600 973 937

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor prowadzący: Dominika Bassek

Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30

Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda

Sekretarz redakcji: Dominika Bassek

Skład i grafika: Dariusz Halski

Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański

Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982,

Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30



Wydawca należy do

Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu



**USŁUGI
TAPICERSKIE**



696 951 402

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
BIG STYLE
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
(1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO

o wszczęciu postępowania

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) oraz na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.) zawiadamia się, że w dniu 5 kwietnia 2023 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „**Rozbudowa drogi gminnej nr 106069 O ul. Myśliwca w Zdziechowicach**”.

Inwestor: Burmistrz Zdziechowice, 47-330 Zdziechowice, ul. B. Chrobrego 34.

Lokalizacja inwestycji: Zdziechowice, 160505_4.0007, Zdziechowice.

Numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości jako:

207, 141, 142, 151, 139, 150/37, 130, 147/7, 143, 129, 124/4, 149/37, 128/8, 128/2, 168, 101/38, 103/20, 101/35, 101/36, 103/9, 89/17, 101/40, 101/34, 104/2, 89/19, 66 z k. m. 1.

Numery działek po podziale (stan projektowany):

151/1, 141/1, 142/1, 139/1, 130/1, 129/1, 103/21, 103/23 z k. m. 1.

W związku z tym informuję, że w terminie 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia można zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i uwagi w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, 47-303 Krapkowice, I piętro pokój nr 112A od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰.

POUCZENIE

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) z dniem zawiadomienia, o którym mowa w art. 11d ust. 5 w/w ustawy, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, a czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu, o którym mowa wyżej jest nieważna.



Henryk Prandzioch
z Kędzierzyna-Koźła
ur. 25 IV 2023 r.
syn Martyny i Michała
3515 g, 56 cm



Tymon Fil
ze Śmicza
ur. 24 IV 2023 r.
syn Oliwii i Marcina
3685 g, 53 cm

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Oliwia Roskosz
z Krapkowic
ur. 24 IV 2023 r.
córką Agnieszki i Adama
2860 g, 50 cm



Maja Picheta
z Krapkowic
ur. 25 IV 2023 r.
córką Magdaleny i Macieja
3025 g, 54 cm

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

SPONSORZY: WOODLIGHT, STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHOR, DRAKAart, POWIAT KRAPKOWICKI, KRAPOKOWICKI W SERCU OPOŁOŻONY, KRAPOKOWICKI W SERCU OPOŁOŻONY, KRAPOKOWICKI W SERCU OPOŁOŻONY, KRAPOKOWICKI W SERCU OPOŁOŻONY

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ POKRYĆ DACHOWYCH

Posiadamy bogaty asortyment produktów takich jak:

MATERIAŁY ŚCIENNE

Błoczek silikatowy,
Pustaki ceramiczne,
Stropy, Nadproża,
Błoczek betonowy.



CHEMIA BUDOWLANA

Wapno, Cement,
Kleje i Fugi,
Zaprawy, Farby.



SUCHA ZABUDOWA

Płyta KG, Profile,
Drewno Konstrukcyjne,
Płyty OSB,
Sufity Armstrong.



MATERIAŁY TERMOIZOLACYJNE

Styropiany,
Wełna mineralna.

SYSTEMY DOCIEPLEŃ

Styropian, kleje, tynki,
Elementy dekoracyjne,
Mieszalnik tynków
i farb od ręki.

POKRYCIA DACHOWE

Dachówki ceramiczne,
Papy termozgrzewane
i tradycyjne,
Blachodachówki,
Rynny.

makrus@makrus.pl tel. 506 018 624 wojciechkecht@makrus.pl tel. 506 018 623

lub odwiedź nas osobiście:

Krapkowice-Otmęt

ul. ks. Koziółka 2

Czynne:

Pn. – Pt. 7:00 – 17:00

Sobota 8:00 – 13:00

www.makrus.pl

WSZYSTKO, CZEGO POTRZEBUJESZ W JEDNYM MIEJSCU!

MIESZALNIK TYNKÓW I FARB **Ceresit**

Pokaż swoją naturę!

Klej do siatki ZU 25KG

Klej do styropianu ZS 25KG

Tynk Siliko-Elastomerowy CT76 25KG

Tynk Silikatowo-silikonowy CT174 25KG

Grunt kwarcowy CT16 10L

Ceresit

Z tym kuponem rabat -10% na cały asortyment dostępny w katalogu

od 25 lat
z Wami

Piszemy dla Was!

Od 25 lat możecie znaleźć naszą gazetę na półkach sklepowych i w kioskach. Co tydzień trzymacie w rękach gotowy produkt, nad powstaniem którego pracował szereg osób. Dziś chcemy się Wam przedstawić - poznajcie naszą brygadę.



Joanna Bassek

Prezes wydawnictwa Bastech,
redaktor naczelna
„Tygodnika Krapkowickiego”

Kopalnia pomysłów i wiedzy, w szczególności tej lokalnej. Ambitna i zdecydowana, a zarazem szukająca kompromisu. Trzyma nas wszystkich w ryzach. Widzi w swoich pracownikach potencjał i skoczyłaby za nimi w ogień. Bez okazji przyniesie ciasto, lody czy szybciej zarządzi fajrant, dbając o dobrą atmosferę w pracy.



Konrad Bassek

Wiceprezes wydawnictwa Bastech

Menadżer z lekkością podejmujący wszelkie wyzwania. Najczęściej jednak możecie go spotkać z aparatem fotograficznym. Z nim związany jest od lat młodzieńczych, ale w dobie smartfonów dokumentując różne wydarzenia twierdzi, że najlepszy aparat to ten, który masz w danej chwili przy sobie. Gdy nie pracuje odpężenie znajduje w ogrodzie, aranżując jego zakątki.



Dominika Bassek

Sekretarz redakcji,
redaktor prowadząca

Kobieta - żywioł. Wszędzie jej pełno, zarówno jeśli chodzi o pracę w redakcji, w terenie, jak i na scenie, gdzie czuje się jak ryba w wodzie jako konferansjer – nie ważne, czy to niewielki event, czy kilkutygodniowy festiwal. Miłośniczka dalekich wojaży, kotów i kolczyków. Gdyby mogła, to byłaby piątym „Beatlesem”.



Dawid Laskowski

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy

Ma głowę pełną pomysłów, które z nieskrywanym entuzjazmem realizuje, obojętnie czy to kampania reklamowa, czy nietypowy konkurs dla czytelników. Telefon i organizator to jego biurowi przyjaciele, których w domu zamienia na mapę i plecak. Jako obieżyświat w każdej wolnej chwili zwiedza świat wraz z rodziną na własną rękę i ciągle chce odkrywać więcej.



Michał Mandola

Dziennikarz, felietonista

Nie boi się żadnego tematu i z chęcią podejmuje się nawet bardzo wymagających zadań. W sercu gra mu muzyka, zwłaszcza organowa. Delektuje się każdym dźwiękiem wydobywanym z piszczałek podczas gry na organach. W domowym zaciszu to cukiernik amator, a w wielkim świecie niezły wojażer spragniony słońca, plaży i palm.



Wawrzyniec Jasiński

Felietonista

Świecie strzeż się! Gdy Wawrzyniec nie przygląda się „przymrużonym okiem” sytuacji społeczno-politycznej w kraju i na świecie, to podbija nowe lądy oraz zagląda w nieodkryte jeszcze zakątki. Często zabiera tam wycieczki, którym z pasją opowiada o wyjątkowości danych miejsc, również podśpiewując. Ma bowiem duszę artysty i słuch absolutny – to po dziadku muzykologu Piotrze Świercu.



Łukasz Malkusz

Dziennikarz historyczny

Wydobywa najbardziej interesujące dawne ciekawostki z otchłani różnych archiwów, bada je i przedstawia w intrygujący sposób na naszych łamach. Jest chodzącym historycznym leksykonem i nie zaskoczycie go żadnym zagadnieniem sprzed wieków. Lubi analizy, tabelki i planowanie. Szczególnie podczas górskich wycieczek z rodziną po szlakach, zdobywając korony gór Polski.



Mirosław Szozda

Dziennikarz sportowy

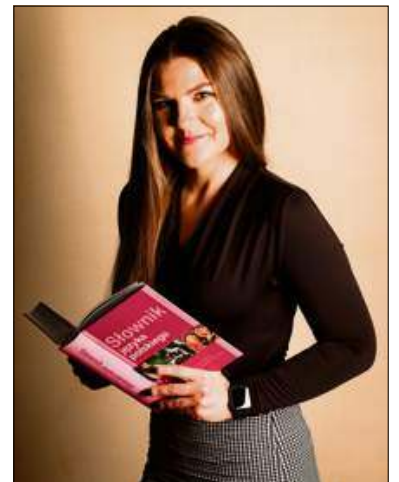
Wydarzenia ze świata sportu, szczególnie tego lokalnego, ma w małym paluszku. A mecz B-klasy potrafi opisać tak, jakby to było starcie gigantów podczas Ligi Mistrzów. Sam kiedyś również „harał w gałę”, ale teraz woli bohaterów murawy i parkietu uwieczniać na fotografiach. Te natomiast rozchwytywane są również na arenie międzynarodowej.



Mateusz Dąbrowski

Dziennikarz

Najmłodszy stażem pracownik redakcji, który dał się poznać jako wyważony dziennikarz ze zmysłem graficznym. Możecie spotkać go także na ulicach, gdy robi sondę i podpytuje Was o zdanie na aktualny temat. Bardzo skupiony na pracy, ale poza nią pokazuje duszę artysty – jego pasją jest aktorstwo.



Magdalena Nowak

Dziennikarka i korektorka

Wychwyci każdy przecinek i chochlika, który wkradł się do tekstu. Jednym razem napisze relację z wydarzenia, innym wystawi fakturę – to kobieta pracująca jest i żadnej pracy się nie boi. Od wielu lat stosuje różne diety, ale do treningów nie ma zapалу. Relaksuje się przy książkach – jest fanką Stephen Kinga i kryminałów. Jest miłośniczką zwierząt, sama ma trzy psiaki – Jokera, Lolę i Bigiego.



Irena Jasińska

Felietonistka kulinarna

Kuchnia to jej królestwo. Chyba nigdy nie zdarzyło jej się pomylić soli z cukrem, a każdy przepis, którym dzieli się z Wami na naszych łamach, dopracowany jest do perfekcji. Tworzy nietypowe połączenia smaków, które zaskakują i zachwycają, szczególnie w swoich przetworach Delicious, za które została wielokrotnie nagradzana.



Małgorzata Łyczak

Dziennikarz

W redakcji zajmuje się tematyką społeczną oraz powiatem opolskim. Ma tysiąc myśli na minutę. Oddana pracy nawet na urlopie, kiedy na przykład odwiedziła burmistrza miejscowości wypoczynkowej, by... pogawędzić. Prywatnie interesuje się tradycją, kulturą i przyrodą, szczególnie podczas wyjazdów z rodziną w poszukiwaniu rzadkich okazów kwiatów.

Poznaliście stały skład naszej redakcji nieco bliżej. Z naszą redakcją współpracują również: Dagmara Joszko, Andrea Polański i Aleksandra Kamińska.

Przy tej okazji warto również wspomnieć o osobie, która była z nami najdłużej, a która nie może już z nami świętować, choć wiemy, że nad nami czuwa. Seweryn Hutnicki zmarł po długiej chorobie w grudniu ubiegłego roku. Był współpracownikiem związanym z naszą redakcją przez prawie wszystkie lata, o czym zawsze będziemy pamiętać.



Dariusz Halski

Grafik

Zanim gazeta zostanie wydrukowana, musi przejść przez jego ręce i... klawiaturę. W redakcji z reguły jest małowówny, ale potrafi zaskoczyć trafną ripostą w najmniej oczekiwanym momencie. Żadne techniczne tematy nie mają przed nim tajemnic, podobnie jak piłka nożna i siatkówka, którymi się interesuje. Prywatnie z dumą przewodzi pięcioosobowej rodzinie.



Tadeusz Szulc

Dostawca

Co wtorek na drogi powiatu krapkowickiego wyjeżdża on – pan Tadek. Z uśmiechem od wczesnych godzin porannych dowozi do punktów sprzedaży jeszcze ciepłutkie gazety. Kierowcą jest znakomitym i nie usiedzi długo w jedynym miejscu. Jest częstym gościem w górach, więc spotkacie go również na szlaku albo nad morzem, gdzie również jest niezadkim bywalcem.

Fot. Fotowiewiórka

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

Chcesz sprzedać lub wynająć nieruchomość?

Skontaktuj się z pośrednikiem z Twojej okolicy:
Anna Mazur-Kruza tel. 530044379.

investhouse
nieruchomości
www.investhouse.opole.pl

INVESTHOUSE już prawie od dekady na opolskim rynku nieruchomości.

25 LAT
TYGODNIKA KRAPKOWICKIEGO
O TOBIE • O NAS • O REGIONIE

Urodzinowy rabat
- 25% na 25-lecie!

LIDER
wśród gazet lokalnych w powiecie krapkowickim
- największa sprzedaż
- największe zasięgi
- największe czytelnictwo

Zareklamuj się i zdobądź nowych klientów!

Skorzystaj z najbardziej ugruntowanego na lokalnym rynku medialnym kanału informacyjnego w powiecie krapkowickim! Cechuje nas stabilny fundament, solidny przekaz i szeroki odbiór!

#PRASA
Tygodnik Krapkowicki

#INTERNET
WWW.TYGODNIK-KRAPKOWICKI.PL
Facebook Tygodnik Krapkowicki (18 tys. obserwatorów!)

Skontaktuj się z nami, a my przygotujemy ofertę na miarę Twojego biznesu!
Dział marketingu- tel. 692 190 982, marketing@tygodnik-krapkowicki.pl

TYGODNIK Krapkowicki **Konkurs urodzinowy** **TYGODNIK Krapkowicki**

Drodzy Czytelnicy, już ćwierć wieku jesteśmy z Wami i dla Was! Z tej okazji przygotowaliśmy konkurs urodzinowy. Chcemy świętować nasz jubileusz razem z Wami! Zapraszamy do wspólnej zabawy, której głównym celem jest uzbieranie jak największej ilości tygodnikowych tortów, które od 2 maja do 6 czerwca będzie można znaleźć na łamach naszej gazety. Zbierz jak najwięcej tortów i zamień je na prezenty! Główna nagroda to trzydniowy pobyt dla dwóch osób w hotelu Dębowe Wzgórze w urokliwym zakątku Gór Opawskich! Co należy zrobić?

Wytnij ilustracje tortów i włóż je do koperty, na kartce podaj też swoje dane: imię i nazwisko oraz numer telefonu i odpowiedz na pytanie: Za co lubisz „Tygodnik Krapkowicki”.

1. Zbierz jak najwięcej ilustracji tortów drukowanych na łamach gazety.
Podpowiedź: ilustracje tortów znajdować się będą w wydaniach TK o nr 18, 19, 20, 21, 22, 23.
2. Uzbierane ilustracje tortów wraz z odpowiedzią na pytanie za co lubisz „Tygodnik Krapkowicki” oraz swoimi danymi włóż do koperty i dostarcz do 12 czerwca włącznie (decyduje data wpływu) na adres organizatora konkursu: **Tygodnik Krapkowicki, ul. Sienkiewicza 9, 47-300 Krapkowice**. W przypadku osoby nieletniej prosimy o załączenie pisemnej zgody rodzica/opiekuna na udział dziecka w konkursie.
3. Nagrodę główną - pobyt w hotelu Dębowe Wzgórze - otrzyma osoba, która dostarczy we wskazanym terminie **największą ilość** oryginalnych ilustracji tortów wyciętych z „Tygodnika Krapkowickiego” i najciekawiej odpowie na powyższe pytanie.
4. Nagrodzimy również osoby, które zajmą drugie i trzecie miejsce pod względem ilości zebranych i dostarczonych ilustracji tortów oraz najciekawiej odpowiedzą na ww. pytanie.
5. W przypadku takiej samej ilości zebranych ilustracji tortów o wyborze zwycięzcy zadecyduje organizator konkursu, biorąc pod uwagę odpowiedź na zadane wyżej pytanie.
6. Laureatów poinformujemy telefonicznie o wygranej i ustalimy termin oraz miejsce wręczenia nagrody.
7. Udział w konkursie urodzinowym „Tygodnika Krapkowickiego” jest dobrowolny i równoznaczny z akceptacją powyższych postanowień i zasad w nim zawartych.

Główna nagroda
Pobyt dla 2 osób w hotelu Dębowe Wzgórze w Pokrzywniej obejmuje:

- 2 nocelegi w komfortowym pokoju,
- 2 śniadania,
- 2 obiadokolacje – dania szefa kuchni,
- korzystanie ze strefy SPA (basen, sauna, jacuzzi)
- korzystanie z sali zabaw Bajlandia.

Pozostałe nagrody za zajęcie II i III miejsca:

- Redmi Power Bank 10 000mAh,
- podwójne wejściówki do kina Helios,
- kubek „Tygodnika” - edycja limitowana.

Świętuj razem z „Tygodnikiem Krapkowickim”! Zbierz torty - a my damy Ci prezent!

Udział w konkursie jest równoznaczny ze zgodą na przetwarzanie danych osobowych przez Organizatora konkursu zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Zakończyli szkołę, przystąpili do matury

28 kwietnia był ostatnim dniem nauki dla tegorocznych maturzystów. Podczas uroczystych zakończeń roku starosta krapkowski Maciej Sonik pożegnał absolwentów Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach oraz technikum w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Zdziezowicach. W Zespole Szkół im. Piastów Opolskich w Krapkowicach abiturientom życzenia złożyła wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Zakończenie roku maturzystów to okazja, aby życzyć im powodzenia na egzaminie, ale też wyróżnić

najlepszych. Nagrody Starosty Krapkowskiego za naukę i wybitne osiągnięcia otrzymały Laura Praszmo z



Jesteście chyba pierwszym pokoleniem w nowoczesnej Polsce, które kończy szkołę w czasie najszybciej zmieniającego się świata – mówił starosta Maciej Sonik.

Zespołu Szkół im. Piastów Opolskich, Karolina Sztwiorek z Zespołu Szkół im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach oraz Aleksandra Michalik z Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Zdziezowicach.

- Jesteście chyba pierwszym pokoleniem w nowoczesnej Polsce, które kończy szkołę w czasie najszybciej zmieniającego się świata. Tylko przez czas nauki w szkole średniej przeżyliście pandemię, nauczanie zdalne,

wojnę za granicą i imigrację. Przed nimi także, jako przed pierwszym pokoleniem, przyszłość, w której będą musieli konkurować nie tylko z innymi osobami, ale z generatywną sztuczną inteligencją, robotami i cobotami. Wykorzystajcie dobrze przede wszystkim umiejętności, które zdobyliście w ostatnich latach - mówił starosta Maciej Sonik.

- Życzę wam niezapomnianych wspomnień zwią-

zanych z pięknymi latami w szkole, ale przede wszystkim nieustannej determinacji w dążeniu do osiągnięcia celów - podkreślała wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Do rozpoczętej 4 maja matury przystąpiło ponad 140 uczniów szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat krapkowski.

(was)



W Zespole Szkół im. Piastów Opolskich w Krapkowicach abiturientom życzenia złożyła wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Dzień Flagi RP i Święto Narodowe Trzeciego Maja

O jedności, wspólnym budowaniu przyszłości, niezwykle ważnej potrzebie umiejętności prowadzenia dialogu i nieuleganiu hejtowi mówił starosta krapkowski Maciej Sonik podczas uroczystości w 232. rocznicę uchwalenia konstytucji pod pomnikiem Powstańca Śląskiego w Zdziezowicach i pod pomnikiem Ofiarom Wojen i Przemocy w Krapkowicach.



W uroczystościach wzięli udział starosta Maciej Sonik i wicestarosta Sabina Gorzkulla.

Dźwięki orkiestry towarzyszyły pocztom sztandarowym, samorządowcom, przedstawicielom służb i jednostek oraz mieszkańcom w przemarszach, które odbyły się w Zdziezowicach i Krapkowicach. W hołdzie

bohaterom złożono wieńce i kwiaty, a podczas przemówienia starosta Maciej Sonik przywołał historyczne wydarzenia, które - jak powiedział - mimo trudności pozwalają nam dziś cieszyć się z wolnej niepodległej Polski i gwa-

rantują bezpieczeństwo na arenie międzynarodowej, co jest niezwykle ważne wobec tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą. Dodał również, że ważne jest, aby wszyscy, którzy tworzą samorząd, potrafili przed-

stawiać dobre propozycje, dyskutować merytorycznie i nawet mimo różnic w poglądach szanowali siebie nawzajem.

Wcześniej starosta krapkowski wraz z wicestarostą Sabiną Gorzkullą złożyli

jak co roku kwiaty pod pomnikiem Ofiarom Wojen i Przemocy w Gogolinie. Natomiast 2 maja pod krapkowskim starostwem odbyły się symboliczne obchody Dnia Flagi Rzeczypospolitej z udziałem pocztu flagowe-

go Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Krapkowicach i pracowników starostwa, podczas których odśpiewano hymn i podniesiono biało-czerwoną flagę.

(was)

Starosta Krapkowicki **Maciej Sonik**
Wicestarosta **Sabina Gorzkulla**, Opolska Ambasadorka UE
zapraszają na spotkanie

SIŁA KŹBIET

z udziałem aktorki telewizyjnej i teatralnej

Grażyny Wolszczak

w ramach cyklu "Być kobietą on tour",
które poprowadzi **Marta Klepka**.



11 MAJA  **GODZ. 17:00**

Sala Obrad Rady Powiatu Krapkowickiego
Starostwo Powiatowe w Krapkowicach,
ul. Kilińskiego 1, **wstęp bezpłatny!**



**POWIAT
KRAPKOWICKI**
W SERCU OPOLSZCZYZNY

Informujemy, że udział w wydarzeniu jest jednoznaczny z udzieleniem zgody na wykorzystanie wizerunku uczestnika na materiałach promocyjnych i informacyjnych organizatora.

Dokończenie ze str. 1.

Skarga za skargą

„12 kwietnia br. otrzymałam pismo z Urzędu Gminy w Strzeleczkach z informacją, że wpłynęła skarga i że organem właściwym w sprawie rozpatrzenia skargi jest dyrektor szkoły” – poinformowała dyrektor placówki w oficjalnym mailu.

Dwa dni później (14 kwietnia) dyrektor Stein otrzymała z urzędu gminy informację telefoniczną i mailową, iż skarga została wycofana przez osobę skarżącą. Czy znane są po-

wody, dlaczego została ona wycofana? Tego nie udało nam się ustalić, mimo że zadaliśmy takie pytanie dyrekcji szkoły.

Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Gminy Strzeleczki, komisja faktycznie nie rozpatrywała skargi na dyrektora. Na tym jednak sprawa się nie zakończyła. 14 kwietnia do Rady Gminy Strzeleczki drogą elektroniczną wpłynęła druga skarga od tej samej osoby, tym razem już nie na dyrektora placówki, lecz

na radę rodziców Szkoły Podstawowej w Zielinie. Nasz anonimowy rozmówca mówi, że dotyczyła ona pewnych nadużyć władzy, których miałyby się dopuszczać rada rodziców.

Przewodniczący Rady Gminy Strzeleczki skierował wspomnianą skargę do komisji skarg, wniosków i petycji w celu jej rozpatrzenia. Z kolei komisja zwołała swoje posiedzenie w środę 19 kwietnia. Dowiedzieliśmy się też, że na obrady została zaproszona

również osoba składająca skargę, niemniej nie wzięła ona ostatecznie w nich udziału.

Komisja w toku rozpatrywania skargi stwierdziła, iż Rada Gminy Strzeleczki nie jest organem właściwym do rozpoznania niniejszego pisma. Uchwałą „w sprawie przekazania skargi według właściwości” (czyli do dyrektora Szkoły Podstawowej w Zielinie) przegłosowano na ostatniej sesji rady gminy, która

odbyła się również w środę 19 kwietnia.

Rozpatrywaną przez radę gminy skargę (zgodnie z uchwałą Nr LX/386/23) przekazano dyrektorowi szkoły 21 kwietnia.

„Zgodnie z obowiązującą w szkole procedurą przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków zakwalifikowałam sprawę jako skargę wpisując do rejestru skarg i wniosków” – napisała w mailu dyrektor Marzena Stein.

Dyrektor dodaje też, że „z uwagi na dobro m.in. społeczności szkolnej przedmiot skargi pozostaje nieujawniony”. W mailu skierowanym do Marzeny Stein zadaliśmy też pytanie o to, kiedy skarga zostanie rozpatrzona, jakie jest stanowisko dyrektora w tej sprawie i jakie dalsze kroki zamierza podjąć dyrekcja. Odpowiedzi jednak nie uzyskaliśmy. Do sprawy będziemy wracać.

Michał Mandola,
fot. gmina Strzeleczki

Pierwszy taki festiwal

Ciekawe wydarzenie zorganizowało Publiczne Przedszkole z Oddziałem Integracyjnym w Strzeleczkach przy współpracy z gminą Strzeleczki i Gminnym Ośrodkiem Kultury w Strzeleczkach. Mowa o I Międzyprzedszkolnym Festiwalu Tańca.

Impreza odbyła się w piątek 28 kwietnia w sali GOK-u w Strzeleczkach. W wydarzeniu udział wzięli podopieczni i grono pedagogiczne z przedszkoli z Dobrej, Działoszyna, Komornik, Pisarzowic, Strzeleczek, Racławiczek i Zieliny. Obecni byli też

pracownicy urzędu gminy, a także wójt Marek Pietruszka. Na początku wszystkich zgromadzonych przywitała dyrektor przedszkola Anna Zamojska-Nocoń. Po oficjalnym otwarciu nastąpiła część artystyczna. Przed publicznością wystąpiła



Impreza odbyła się w sali GOK-u.

Wielki sukces Wokalizy

Dzieci z grupy Wokaliza działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Strzeleczkach osiągnęły sukces na Wojewódzkim Dziecięcym Festiwalu w Korfantomie.



Dzieci z grupy Wokaliza wystąpili w Korfantomie.

Wojewódzki Dziecięcy Festiwal w Korfantomie organizowany jest od 31 lat. Celem wydarzenia jest prezentacja umiejętności wokalnych solistów, propagowanie kultury muzycznej wśród dzieci i młodzieży oraz wymiana pomysłów i doświadczeń w zakresie pracy z dziećmi i młodzieżą. W

ramach imprezy organizowany jest konkurs piosenki polskiej.

Tegoroczna edycja odbyła się w czwartek 27 kwietnia. Na festiwalu pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Górtler, a trzecie miejsce Malwina Suchy. Są to dzieci należące do grupy Wokaliza działającej przy Gminnym

Ośrodku Kultury w Strzeleczkach. Ponadto przyznano wyróżnienie Mai Suchy, która również jest członkiem tej samej formacji muzycznej.

Dla uczestniczek przygotowano dyplomy i drobne upominki.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

grupa taneczna Scorpion DT. Później na dużej scenie zatańczyli mali tancerze ze wszystkich przedszkoli. Dzieci zaskoczyły publiczność świetnym

przygotowaniem, pomysłami i kreatywnością. Np. podopieczni z przedszkola w Strzeleczkach zaprezentowali się w kowbojskich strojach.

Wszyscy mali wykonawcy otrzymali zasłużone brawa i nagrody.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Zarybianie i zawody

Klubowicze z PZW Strzeleczki nie próżnują. W ostatnim czasie zorganizowali dwa ważne wydarzenia.



Najlepszym wędkarzom wręczono puchary.

We wtorek 2 maja działacze PZW pozyskali z PZW Opole narybek szczupaka (6 tys. sztuk). Nim zarybiono jeden z odcinków Osobłogi. Z kolei dzień później (3 maja) odbyły się towarzyskie zawody wędkarskie koła

PZW Strzeleczki. Wydarzenie miało miejsce na stawie Kostka i dedykowane było seniorom 65+. Klasyfikacja końcowa zawodów prezentuje się następująco:

1. miejsce: Henryk Koj,

2. miejsce: Czesław Kaim,
3. miejsce: Krystian Ficek,
4. miejsce: Henryk Kostka.

Najlepszym wędkarzom wręczono puchary.

(mim), fot. (PZW Strzeleczki)

Grillował do utraty prawa jazdy

W nocy z piątku na sobotę 6 maja przed godziną 1.00 w nocy policjanci otrzymali informację, że przy głównej drodze w Rozwadzy przewrócił się motocyklista. Osoba zgłaszająca miała podejrzenia, iż jest on nietrzeźwy.

Kiedy świadek przystanął przy mężczyźnie, ten zaczął uciekać. Na miejscu zdarzenia zostawił swój motor. Przybyli na miejsce policjanci po numerach rejestracyjnych jednoślada ustalili właściciela pojazdu. W międzyczasie przeszukiwano teren w celu znalezienia motocyklisty. Na miejsce przybyły także inne osoby, które widziały uciekiniera. Na podstawie ich relacji wykonano rysopis męż-

czynny. Po około półgodzinnych poszukiwaniach zatrzymano go w jego miejscu zamieszkania. Okazał się nim 35-letni mieszkaniec gminy Zdzeszowice.

- Mężczyzna tłumaczył policjantom, że był wcześniej na grillu i nie wydawało mu się, że jest pijany – mówi rzecznik krapkowickiej policji mł. asp. Ewelina Karpińska. - Miał blisko 2 promile alkoholu.

Dodatkowo po zatrzymaniu sprawcy prawa jazdy okazało się, że jego motocykl nie miał aktualnych badań technicznych. Ostatnie wykonane były we wrześniu 2022 roku. Mężczyźnie został odebrany dowód rejestracyjny. Sprawą zajmie się sąd.

(matt)

Kradł kable w majówkę

Mężczyzna kradł kable telefoniczne zakopane w rejonie nastawni przy ulicy Kolejowej w Zdzeszowicach. We wtorek 2 maja został przyłapany na gorącym uczynku.

Pracownicy PKP już 29 kwietnia otrzymali zgłoszenie, że nie ma połączenia telefonicznego między nastawnią a zakładami koksowniczymi. W celu naprawienia usterki 2 maja przed godziną 11.00 na miejscu pojawili się robotnicy. Zauważyli wówczas mężczyznę,

który przy pomocy brzeszczotu wycinał kable. Gdy spostrzegł, że został przyłapany, uciekł. Zostawił po sobie jedynie wykopany dół, łopatę i rękawice.

Na miejsce wezwano policję oraz grupę dochodzeniowo-śledczą,

która zabezpieczyła ślady. Pracownicy PKP poinformowali, że złodziejowi udało się wyciąć około czterech metrów kabla. Straty oszacowano wstępnie na 100 złotych. Trwa poszukiwanie sprawcy.

(matt)

Znów śnięte ryby

Krapkowiccy strażacy po raz kolejny wyjechali do Januszkowic, gdzie odławiano śnięte ryby.

Przypomnijmy, że to nie pierwsze takie zdarzenie w ostatnim czasie. W niedzielę 30 kwietnia odłowiono 150 sztuk śniętych ryb różnych gatunków i różnej wagi. Znalezione je przy brzegach

starorzeczna na odcinku około 4 kilometrów.

Okazuje się, że również w sobotę 6 maja strażacy pomagali w odłowieniu śniętych ryb. Informacja o tym zdarzeniu wpłynęła do

śłuż ratunkowych o godz. 14.41. Do akcji wyjechały zastępy z JRG Krapkowice oraz OSP Januszkowice i OSP Jasiona. W sumie zebrano kilka worków śniętych ryb, które zostaną poddane utylizacji.

(mim)

Dzieci spowodowały kolizję

Do niebezpiecznego zdarzenia z udziałem nastoletnich rowerzystek doszło w centrum Gogolina.

Zajście miało miejsce w poniedziałek 1 maja około godziny 18.50 na ulicy Krapkowickiej w Gogolinie. 12-latka i 14-latka (mieszkanki gminy Gogolin) jechały drogą na rowerach w kierunku Krapkowic. Pomimo zakazu skręciły w lewo w ulicę Kolejową, doprowadzając do kolizji z

motocyklem prowadzonym przez 25-letniego mieszkańca Gogolina. Na miejsce wezwano rodziców nastolatki i patrol policji.

Choć zdarzenie wyglądało groźnie, nikomu nic się nie stało. Skończyło się na pouczeniu.

(mim)

Firma Stoll – Wid sp. z o.o. z Przywórz zatrudni **kierowcę międzynarodowego kat. C+E**, kierunek Polska – Niemcy, wyjazdy w poniedziałki- powroty w piątki (weekendy w domu). Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę na pełny etat, samochód przypisany do kierowcy,
tel. 601 543 322, www.stollwid.eu

Brukarstwo, roboty ziemne, rozbiórki
posadzki betonowe, przyłącza wodne i kanalizacyjne, usługi sprzętem budowlanym

www.kopkabruk.pl
info@kopkabruk.pl

KOPKA
Hubert Kopka
Golczowice 12
48-250 Głogówek
tel. 880 589 872

Dokończenie ze str. 1.

Miejsce w schronie dla nielicznych?

Podczas prac blisko 13 tysięcy strażaków zinventaryzowano 234 735 obiektów budowlanych na terenie kraju. Sklasyfikowane zostały jako budowle ochronne, czyli schrony i ukrycia oraz miejsca doraźnego schronienia. Pojemność tych obiektów przekracza populację Polski. W przypadku zagrożenia może się w nich schronić w sumie ponad 49 mln osób.

O ilość i lokalizację schronów w powiecie krapkowickim zapytaliśmy głównego specjalistę z Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Krapkowicach Tomasza Mierzwę.

Okazuje się, że na terenie naszego powiatu budowle ochronne (jedno ukrycie i schron) znajdują się w dwóch miejscach. W Gogolinie pomieszczenie o charakterze ukrycia (czyli niehermetyczne miejsce ochronne, wyposażone w najprostsze instalacje zapewniające ochronę osób, urządzeń i innych dóbr) zlokalizowane jest w Urzędzie Miejskim przy ulicy Krapkowickiej. Pomieścić może 40 osób. Z kolei schron (hermetyczna budowla ochronno-obronna charakteryzująca się wyższą wytrzymałością konstrukcji i

wyposażeniem) znajduje się w zdzeszowickiej koksowni Arcelor Mittal przy ulicy Powstańców Śląskich. Tam ukryć mogą się 102 osoby.

Warto dodać, że powyższe dane przekazane przez Centrum Zarządzania Kryzysowego odnoszą się do stanu na dzień 31 grudnia 2021 roku, czyli na 55 dni przed rozpoczęciem inwazji Rosji na Ukrainę.

Ewentualne inne miejsca doraźnego schronienia można odnaleźć przy pomocy niedawno uruchomionej aplikacji Schrony. Przygotowała ją Państwowa Straż Pożarna. Aplikacja ma formę interaktywnej mapy i pozwala na łatwe oraz intuicyjne wyszukiwanie naj-

bliższego miejsca schronienia w podziale na kategorie: miejsca doraźnego schronienia, ukrycia i schrony.

Najwięcej takich obiektów znajduje się w województwie mazowieckim (29,7 tys.) oraz śląskim (25,9 tys.). Na Opolszczyźnie mamy 74 profesjonalne schrony i 319 miejsc ukrycia. W sumie strażacy w województwie opolskim sprawdzili 10,5 tysiąca obiektów.

Na terenie całego kraju zewidencjonowano: 224 113 miejsc doraźnego schronienia i 10 622 budowli ochronnych, w tym 903 schrony i 8 719 ukrycia.

Mateusz Dąbrowski

Biuro Senatorskie

Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

- OLEŚNO
tel. 663 324 555
- KĘDZIERZYN-KOŹŁE
tel. 519 832 090
- STRZELCE OPOLSKIE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

Sonda Tygodnia

Na krapkowickim rynku zapytaliśmy przechodniów o to, gdzie szukaliby schronienia przed ewentualnym atakiem militarnym na nasz kraj oraz czy Polska jest dobrze przygotowana na tego typu ewentualność.



Pan Tomasz z Krapkowic

To trudne pytanie. Myślę, że schronienia szukałbym u siebie w domu. Myślę, że mógłbym u siebie czuć się bezpiecznie. To i tak jest sprawa losowa. Można się ukryć nie wiadomo gdzie, a szanse na ochronę zwiększą się tylko minimalnie. Czy Polska jest dobrze na to przygotowana? To są trudne sprawy, myślę, że nasz rząd wie, co robi.



Maria Hirs

Szukałabym schronienia w jakichś schronach, może jeszcze gdzieś w kościele albo w piwnicach. Gdzie w pobliżu są jakieś miejsca schronienia? Może w Kamieniu Śląskim... Tam jest Zamek, więc może są tam jakieś schrony, podobnie w Mosznej. Szczerze mówiąc, sama nie wiem. Chyba najlepiej ukryć się w domu, w piwnicy, u siebie razem z rodziną. Ewentualnie można by próbować uciec za granicę, ale nie wiadomo, czy w wypadku wojny byłoby to możliwe.



Waldemar Zajac

Szczerze to schroniłbym się u siebie w piwnicy, bo o tym gdzie w pobliżu jest jakiś schron, to nie mam pojęcia i czy w ogóle są jakieś schrony w Krapkowicach, nie wiem. Mieszkam w bloku, więc szukałbym schronienia w piwnicy. Czy Polska jest przygotowana na taką ewentualność, wydaje mi się, że nie za bardzo. Nie wiem, czy umielibyśmy się obronić przed jakimś atakiem rakietowym. Może częściowo tak, ale trudno powiedzieć.



Bogusław Kośny

Nie wiadomo, gdzie można by się schronić, bo o schronach nikt nic nie wie. Kiedyś były schrony, ale teraz? Czy te miejsca są nadal dostępne, trudno powiedzieć. Pamiętam, że kiedyś był jakiś schron koło Placu Gagarina, ale czy są jakieś inne? Chyba nie za bardzo. Czy jako kraj jesteśmy przygotowani na atak? Raczej nie. W innych miastach sytuacja ze schronami chyba wygląda podobnie, bo to jest zapomniany temat.

Mateusz Dąbrowski



Patriotycznie i biało-czerwono

W Gogolinie uroczystie obchodzono Święto Narodowe Trzeciego Maja i inne okolicznościowe patriotyczne wydarzenia.



Uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 zaangażowali się w akcję pt. „800 Flag na Dzień Flagi”.

Świętowanie rozpoczęło się już w piątek 28 kwietnia w dwóch szkołach podstawowych w mieście. W gogolińskiej „dwójce” i „trójce” odbyły się patriotyczne akademie. Były wiersze, występy muzyczne, scenki teatralne i inne ciekawe inicjatywy podejmowane przez uczniów.

2 maja obchodzony jest Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Z tej okazji przed budynkiem Urzędu Miejskiego w Gogolinie również odbyła się mała uroczystość. Udział w niej wzięli przedstawiciele lokalnego samorządu oraz szkół, strażacy i inni goście. Tego dnia społecz-



3 maja pod pomnikiem złożono wiązanek i kwiatów.

ność Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 przeprowadziła również akcję pt. „800 Flag na Dzień Flagi”.

Z kolei 3 maja pod pomnikiem Ofiar Wojen i Przemocy w Gogolinie złożono wiązanek

kwiatów. W tym wydarzeniu wzięły udział lokalne władze samorządowe, zaproszeni goście oraz poczty sztandarowe.

(mim), fot. gmina Gogolin

Ku chwale Maryi

Mimo złej pogody na łąkę pod Gogolinem przybyli pielgrzymi i wierni, którzy chcieli poświęcić swoje troski Matce Bożej przy kaplicy na bagnie.



Mimo niepogody wierni przyszedli, by modlić się

W niedzielę 7 maja odbyło się pierwsze w tym roku nabożeństwo majowe w języku niemieckim. Na przestrzeni 34 lat nabożeństwa majowe stały się dla wiernych tradycją i przychodzą tu nawet z parasolami, gdy pada deszcz. Z tym wyjątkowym miejscem są bardzo związani. Także ci, którzy specjalnie na majówkę przyjeżdżają z różnych stron Opolszczyzny.

- Kiedy nie mogliśmy odprawiać nabożeństw w języku niemieckim, mieliśmy ogromną potrzebę modlenia się także po niemiecku, śpiewania pieśni maryjnych, przy których tak wielu się wychowało – mówi ks. Joachim Piecuch, który odprawił nabożeństwo. – Wybraliśmy tę kaplicę z 1801 roku. Ludzie pielgrzymowali tu od zawsze, nawet przed II

wojną światową, przychodzili na spacer. Kaplica ma w sobie coś szczególnego, coś co sprawia, że czujesz się tu jak w domu, czujesz, że należysz do kaplicy, a kaplica do ciebie.

W tym miejscu na przestrzeni dziesiątek lat wydarzyło się wiele cudownych zdarzeń i uzdrowień. Wyjątkowość tego miejsca podkreślają również wierni, jak Rajmund Kalka i Jan Pierskała.

- Atmosfera tu jest wyjątkowa i nie znajdziemy jej w murach kościoła, to nie jest to samo – mówi pan Rajmund i pan Jan. – Tu jesteśmy wśród swoich i dopóki umiemy, będziemy tu przychodzić niezależnie od pogody.

Te wyjątkowe nabożeństwa majowe mają długą tradycję, któ-

ra została podtrzymana również w tym roku. Rodzina Polańskich z Gogolina opiekuje się tym miejscem od 25 lat. Jak dla wielu, również dla nich to miejsce jest niezwykle.

- Ludzie przychodzą tutaj z dziećmi i wnukami – mówi Christiane Polańska. - Minęło tyle lat, odkąd tu przybyliśmy, śpiewamy i modlimy się. Nie wyobrażamy sobie majówki bez wspólnych nabożeństw tutaj.

Niemieckojęzyczne majówki odbywają się przy kapliczce na bagnie w każdą niedzielę maja o godzinie 16.00. Do kaplicy można dojechać ulicą Bagienną w Gogolinie.

(dodi)

Laureaci z nagrodami

W ubiegłym tygodniu laureaci konkursu „Zielone płuca Gogolina” otrzymali nagrody za swoje prace.



Nagrody przekazano w piątek 2 maja w Urzędzie Miejskim w Gogolinie.

Szeroko na temat wspomnianego konkursu pisaliśmy w poprzednim wydaniu „TK”. Przypomnijmy, że chodziło o opracowanie koncepcji zagospodarowania terenów zieleni przy ul. Powstańców w Gogolinie, które dodatkowo uwzględniałyby renowację znajdujących się tam dwóch pieców wapienniczych.

W sumie nadesłano sześć prac. W czwartek 20 kwietnia wyłoniono trzy najlepsze koncepcje. Z kolei przekazanie nagród miało miejsce w piątek 2 maja w Urzędzie Miejskim w Gogolinie. Zwycięzca Michał Zając odebrał z rąk wiceburmistrza Krzysztofa Reinerta oraz przewodniczącego komisji konkursowej dr. hab.

prof. UO Grzegorza Kuszy voucher na 2 tys. zł. Z kolei Sara Sabrała oraz Monika Wojtala, które kolejno zajęły drugie i trzecie miejsce, otrzymały po 1,5 tys. zł. W ramach konkursu przyznano też nagrody pocieszenia dla pozostałych uczestników.

(mim), fot. gmina Gogolin

Doceniona przez władze miejskie

Dorobek sportowy Sabiny Kuchni został doceniony przez gogoliński samorząd. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gogolinie złożono pływaczce gratulacje oraz wręczono nagrody.



Gratulacje przekazali m.in. wiceburmistrz Krzysztof Reinert oraz przewodniczący Rady Miejskiej w Gogolinie Piotr Czok wraz z wiceprzewodniczącą Barbarą Herok.

Sabina Kuchnia na XXIII Światowych Igrzyskach dla Osób po Transplantacji w Perth w Australii zdobyła złoty, brązowy i 3 srebrne medale. Wszystko to udało się zdobyć w ciągu zaledwie 8 dni. Dorobek sportowy doceniły także władze gminy Gogolin. Na ostatniej sesji rady miejskiej (27 kwietnia)

złożono pływaczce słowa uznania i przekazano nagrody.

- Pani wytrwałość i zaangażowanie są godne podziwu i stanowią inspirację dla kolejnych pokoleń sportowców. Pragnę życzyć wielu dalszych sportowych sukcesów, a w życiu prywatnym dużo zdrowia i pogody du-

cha – mówił wiceburmistrz Krzysztof Reinert.

Decyzją burmistrza Joachima Wojtali przekazano Sabinie Kuchni nagrodę pieniężną w wysokości 2 tys. zł za osiągnięcia sportowe. Nie zabrakło też kwiatów i gratulacji od całej rady miejskiej.

(mim), fot. gmina Gogolin

Będzie pamiątkowa tablica

Gogolińska rada miejska wyraziła zgodę na umieszczenie tablicy upamiętniającej jubileusz 800-lecia Gogolina. Stanie ona na Placu Benedyktyńskim w centrum miasta.

Uchwałę w tej sprawie przegłosowano na ostatniej sesji, która odbyła się w czwartek 27 kwietnia w Gogolinie. Tablica stanie na kamiennym postumencie. Na niej napisane będą następujące słowa: „Gogolino 1223 – Gogolin 2023.

Wdzięczni Bogu i ludziom za dar przeszłych pokoleń, które dla dobra swoich rodzin i dla rozwoju tej ziemi przez osiem stuleci realizowały życiową zasadę św. Benedykta „Ora et labora”, zobowiązujemy się dziedziczyć naszych Przodków roz-

wijać i ku lepszej przyszłości przekazywać następnym pokoleniom. Benedic Domine Populo Gogolinensi A.D.MMXXIII. Mieszkańcy Gogolina”.

(mim)

Z Karoliną Anioł-Wienciek, tancerką najwyższej klasy tanecznej z Żywocic, rozmawiała Dagmara Joszko

Tanecznym krokiem przez życie

– Jak rozpoczęła się Pani przygoda z tańcem towarzyskim? Czy było to marzenie z dziecięcych lat?

– Jako mała dziewczynka nie marzyłam o zostaniu tancerką, nie interesowałam się tym jakoś szczególnie. Wszystko się zmieniło, gdy w wieku 9 lat mama zabrała mnie na zajęcia taneczne. Początkowo były to po prostu zajęcia pozalekcyjne, dodatkowa aktywność. Z czasem taniec stał się częścią mojego życia, bardzo ważną częścią, gdyż przez ponad 22 lata aktywnie brałam udział w turniejach sportowego tańca towarzyskiego.

– Klasa taneczna S to najwyższa, międzynarodowa klasa. Wielu tancerzy marzy o takim osiągnięciu. W jaki sposób można zdobyć taki tytuł?

– Prawdę mówiąc, zdobycie tej klasy nie było moim głównym celem. Był to efekt niezliczonej liczby godzin spędzonych w sali i wielu wyrzeczeń. Klasę S można zdobyć, uzyskując punkty zdobyte na turniejach klasowych, a także poprzez zdobycie wysokiego miejsca na mistrzostwach Polski. Wraz z partnerem wzięliśmy udział właśnie w mistrzostwach Polski i zdobyliśmy 5. miejsce. W ten sposób uzyskałam klasę S, choć najważniejsze było, że znaleźliśmy się wśród najlepszych tancerzy w Polsce.

– Czy osoba dążąca do zdobycia tytułu zawodowego tancerze musi liczyć się z wieloma wyrzeczeniami? Jak to wyglądało u Pani?

– Jest wiele wyrzeczeń, ale myślę, że tak to wygląda w



Dyscyplina, determinacja i wytrwałość są bardzo ważne, aby osiągnąć cel - mówi Karolina Anioł-Wienciek.

każdym sporcie. Dyscyplina, determinacja i wytrwałość są bardzo ważne, aby osiągnąć cel. Podobnie jak w życiu. Pochodzę z małej miejscowości na Dolnym Śląsku. Już od podstawówki rodzice zawozili mnie na treningi do miast, gdzie szkoły taneczne miały lepiej wyspecjalizowanych trenerów. Rodzice byli bardzo zaangażowani w mój rozwój. Jednak dojazdy kosztowały nas czas i pieniądze. Jak tylko skończyłam 18 lat, zrobiłam prawo jazdy, by móc samej dojeżdżać na treningi i odciążyć rodziców. Na studiach miałam indywidualny tok nauczania, aby dojeżdżać do mojego klubu tanecznego. Po studiach zamieszkałam w Warszawie, ponieważ tam uczył mój trener. Potem znalazłam partnera tanecznego w Szczecinie. Nasza przygoda szybko się

zakończyła i od 12 lat jestem w rejonie opolskim. Odpowiadając na Pani pytanie – tak, dążenie do upragnionego celu wymaga wielu poświęceń.

– Jakie są Pani największe sukcesy osiągnięte w trakcie kariery tanecznej?

– Na pewno największym moim osiągnięciem jest zdobycie w 2012 roku 3. miejsca w Pucharze Świata w Hongkongu, a także 4. i 5. miejsce na Mistrzostwach Europy i Świata w Showdance Standard w Wiedniu oraz w Kownie.

– Mogę się domyślić, że emocje towarzyszące podczas takich mistrzostw są wyjątkowe.

– Stanie na podium w Hongkongu było niezwykłym przeżyciem. Gdy rozwinęto

flagę Polski i wszyscy na nas patrzyli to nie kryłam wzruszenia. Była to nagroda za naszą pracę i wysiłek, wtedy wszystkie trudy i chwile zwątpienia nie miały znaczenia.

– Obecnie nie bierze Pani udziału w turniejach, ale taniec nadal jest obecny w Pani życiu. Czy się pani dokładnie zajmuje?

– Jestem instruktorem i współprowadzącą klub tańca towarzyskiego Dance Team w Dobrzemiu Wielkim działający przy Gminnym Ośrodku Kultury, a także właścicielką i prowadzącą Studia Tańca Passion Dance w Krapkowicach. Jestem

również sędzią sportowego tańca towarzyskiego oraz wiceprezesem Fundacji Aktywnym Być. Wraz z dwójką przyjaciół założyliśmy tę organizację, by między innymi wspierać młodych tancerzy, ułatwić im start. Współorganizujemy także ogólnopolskie turnieje tańca, takie jak Puchar Ziemi Oleskiej, Oleski Festiwal Tańca, SILESIAN CUP w Dobrzemiu Wielkim.

– Jak się Pani odnajduje w odwrotnej roli niż dotychczas?

– Skończyłam studia pedagogiczne, dlatego bycie nauczycielem nie jest dla mnie aż tak obce. Bardzo lubię moją pracę,

uwielbiam swoich podopiecznych i obserwować, jak się rozwijają i dorastają. Dla mnie ta praca jest przyjemnością i rozwijaniem swojej pasji. Moi uczniowie mają wiele sukcesów na swoim koncie i pękam z dumy, kiedy widzę ich dobrze tańczących na turnieju. W Krapkowicach zapisy do grupy na nowy sezon są we wrześniu, jednak w trakcie roku szkolnego także można zadzwonić, napisać i miejsce na pewno się znajdzie. Warto przyjść i spróbować, ponieważ w każdym może drzeć talent taneczny. Zapraszam serdecznie.

– Dziękuję za rozmowę.



Najsympatyczniejszy Urzędnik Roku w powiecie krapkowickim



Drodzy Czytelnicy - to od Waszych głosów zależy, kto zwycięży w kolejnej edycji plebiscytu na najsympatyczniejszego urzędnika w powiecie krapkowickim organizowanym przez „Tygodnik Krapkowicki”. Szukamy urzędnika wśród pracowników samorządowych pracujących w urzędach na terenie powiatu krapkowickiego, który z uśmiechem na twarzy na co dzień pomaga, doradza i obsługuje mieszkańców i petentów.

Plebiscyt jest dobrą okazją do docenienia pracy osób wykonujących ważne i trudne zadania. Mimo różnych opinii na temat urzędów i obsługi w nich - pracownicy tych placówek niejednokrotnie starają się, by nieść pomoc

każdemu z nas, czasem w kryzysowych sytuacjach. Który z urzędników z Twojej gminy oraz powiatu krapkowickiego zasługuje na wyróżnienie jako wzór dla innych? Weź udział w akcji „Tygodnika Krapkowickiego” i oddaj

głos na swoich faworytów. Poniżej zamieszczamy listę zgłoszonych przez naszych czytelników osób do tytułu Najsympatyczniejszy Urzędnik Roku w powiecie krapkowickim.

Znowu jechał pod wpływem

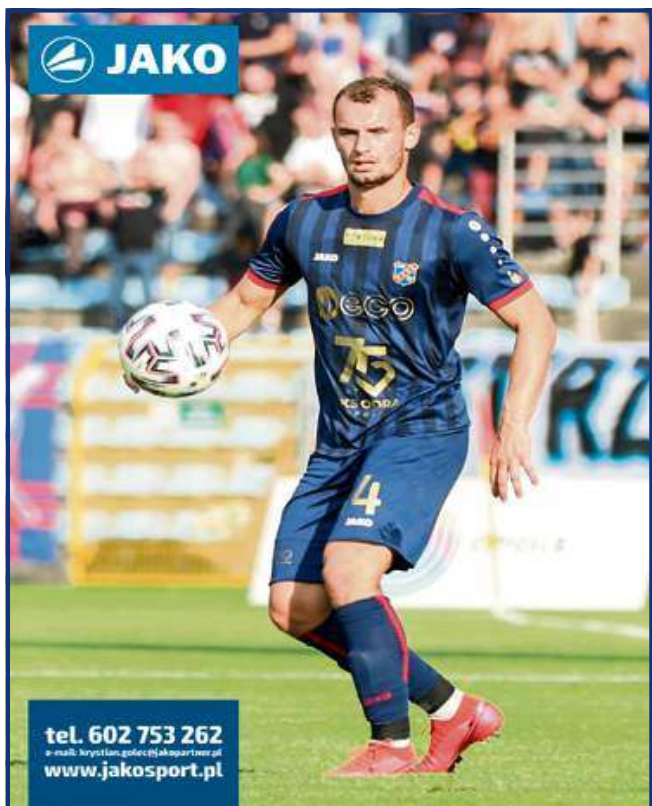
W sobotę 6 maja o godz. 23.30 w Zdzeszowicach policjanci patrolujący miasto zauważyli w okolicy urzędu miejskiego volkswagena, którego tor jazdy wskazywał, że kierowca może być pod wpływem alkoholu. Nie mylili się.

Mundurowi po zatrzymaniu pojazdu wyczuli od kierowcy silną woń alkoholu. Był nim 39-letni mieszkaniec Zdzeszowic, obywatel Ukrainy. Urządzenie do

pomiaru alkoholu wykazało, że mężczyzna miał ponad promil. Oprócz tego nie posiadał prawa jazdy, bo to

zostało już mu kiedyś zatrzymane za jazdę pod wpływem alkoholu.

(matt)



Jak głosować?

Wyślij numer sms:

7148 - 1 punkt (1,23 zł z vat)

7248 - 2 punkty (2,46 zł z vat)

74550 - 4 punkty (4,92 zł z vat)

SMS o treści **tk.u.** (po kropce nr kandydata)

lub prześlij kupon z gazety (3 punkty) pod adres:

Tygodnik Krapkowicki

ul. Sienkiewicza 9

47-300 Krapkowice

z dopiskiem: „Najsympatyczniejszy Urzędnik Roku”

Głosowanie trwa do 12.05.2023 r. do godz. 23.59

(decyduje data stempla pocztowego).

Brząkała Joanna (Starostwo Powiatowe w Krapkowicach) - sms o treści **tgk.u.1**

Mierzwa Tomasz (Starostwo Powiatowe w Krapkowicach) - sms o treści **tgk.u.2**

Gebauer Małgorzata (ZUS Krapkowice) - sms o treści **tgk.u.3**

Kruza Sylwia (Ośrodek Pomocy Społecznej w Walcach) - sms o treści **tgk.u.4**

Florek Sybilla (Urząd Gminy w Walcach) - sms o treści **tgk.u.5**

Krasowska Ewa (Urząd Gminy w Walcach) - sms o treści **tgk.u.6**

Łubińska Emilia (Urząd Miejski w Zdzeszowicach) - sms o treści **tgk.u.7**

Zarankiewicz Kamila (Urząd Miejski w Zdzeszowicach) - sms o treści **tgk.u.8**

Buk Monika (Urząd Miejski w Gogolinie) - sms o treści **tgk.u.9**

Tworowska Agata (Urząd Miejski w Gogolinie) - sms o treści **tgk.u.10**

Marcinek Joanna (Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach) - sms o treści **tgk.u.11**

Szymała Piotr (Centrum Usług Społecznych w Gogolinie) - sms o treści **tgk.u.13**

Nowotny Laura (Urząd Gminy w Strzeleczkach) - sms o treści **tgk.u.14**

Ossowska Izabella (Urząd Gminy w Strzeleczkach) - sms o treści **tgk.u.15**



TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn

605 041 902

601 486 314

tel. 602 753 262
e-mail: krysztian.golec@jakosport.pl
www.jakosport.pl

Ścieżka rowerowa do Gogolina

Pod koniec ubiegłego roku rozpoczęły się prace polegające na rozbudowie ścieżki rowerowej prowadzącej od ul. Kolejowej w Krapkowicach do granicy gmin Krapkowice i Gogolin w Otmęcie. Ścieżka powstała w 2020 roku wraz z Mostem Północnym i prowadzi po byłym nasypie kolejowym wzdłuż ulicy Obuwników, al. Jana Pawła II, a następnie pod autostradą A4 w kierunku Gogolina.

Rowerzyści już korzystają z odcinka od wiaduktu pod autostradą A4 do granicy z gminą Gogolin. Obecnie łączna długość wspomnianej ścieżki rowerowej wynosi blisko 2,5 km. Ostatni, 360-metrowy odcinek jest w pełni oświetlony i podzielony na pas dla rowerów i pieszych, tak jak całość istniejącej drogi. Przed upadkiem z wysokości

skarpy zabezpieczają użytkownicy zamontowane wzdłuż barierki. Oświetlenie pojawiło się również na odcinku od ul. 3 Maja do wiaduktu pod autostradą, co spowodowało, że okolica stała się bardziej przyjazna i pozwala na wieczorne spacerowanie oraz bezpieczny przejazd rowerem w kierunku gminy Gogolin.



Zakończono również drugą część zadania - remont części istniejącego już parkingu przy ul. Opolskiej naprzeciwko Urzędu Skarbowego. Parking zyskał nową nawierzchnię wykonaną z kostki brukowej. Postawiono również wiatę

rowerową, która pozwala bezpiecznie pozostawić jednoślad osobom, które np. załatwiają sprawy w Urzędzie Skarbowym lub komendzie policji. Koszt prac to ponad 1 mln zł. Gmina Krapkowice pozyskała na ten cel dofinansowanie z Regionalnego



Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego.

Wzdłuż ścieżki rozkwitają już drzewa posadzone w ubiegłych latach. Przy al. Jana Pawła II, w 2020 roku mieszkańcy Krapkowic wzięli udział w akcji „Posadź swoje drzewo”, podczas której swoje

miejsce znalazło blisko 90 drzew. Także w ubiegłym roku na odcinku pomiędzy ul. 3 Maja a wiaduktem autostradowym, dzięki współpracy z lokalną firmą posadzono kolejne 40 drzew.

(dp)

Święto Konstytucji 3 maja

Jak co roku 3 maja przy pomniku Ofiar Wojen i Przemocy w Krapkowicach o godz. 12.00 rozpoczęły się obchody Święta Konstytucji. Spotkanie poprzedziła msza święta, po czym zebrani na czele z Krapkowską Orkiestrą Dętą, przeszli pod pomnik.

W imieniu nieobecnego burmistrza Krapkowic głos zabrał zastępca burmistrza Arnold Jozsko.

- Stojąc tu dziś, przed pomnikiem ofiar wojen, wspominamy wysiłki i starania patriotów, którzy podjęli się trudnego zadania reformy chylącego się ku upadkowi państwa polskiego, dostarczając nam też wielu wzorów do naśladowania, ale również skłaniając do refleksji. Dzisiaj w demokratycznej Polsce mamy tę świadomość, że powodzenie naszego jutra, powodzenie



Kwiaty pod pomnikiem złożyli między innymi zastępca burmistrza Krapkowic Arnold Jozsko oraz sekretarz miasta Harald Brol.

pokoleń, które nastąpią po nas, zależne jest od tego, jak

dzisiaj wykorzystamy daną nam szansę, jakie stworzymy

podwaliny, by fundamenty naszego działania były trwa-

łe i owocne. Doświadczenie dawnych lat utwierdza nas w przekonaniu, że tylko zgoda, poszanowanie człowieka, przestrzeganie zasad moralnych i integracja prowadzą nie tylko do umacniania pozycji politycznej, lecz są także fundamentem w budowaniu dojrzałego patriotyzmu i demokracji. Taki właśnie patriotyzm powinniśmy wpajać naszym dzieciom, by mogły czerpać z tego, co dzisiaj oferują nam Europa i świat. Przekazujemy więc bez kompleksów mądre wzorce. Przykładem niech będzie

nasza wieloletnia współpraca z zaprzyjaźnionymi samorządami lokalnymi z Niemiec, Czech, USA, Ukrainy czy Słowacji, która jest wyrazem postępu w integrowaniu się społeczeństw, burzenia stereotypów i zanikania historycznych antagonizmów. Jest także przykładem umacniania więzi na szczeblu lokalnym, niezależnie od wielkiej międzynarodowej polityki – zakończył Arnold Jozsko.

(dp)

Akcja „Czysta Odra”

Ochrona rzek przed zaśmiecaniem - to założenie przyświeca drugiej edycji akcji „Czysta Odra”, do której przyłączyła się także krapkowska społeczność.

Brzegi Odry 5 i 6 maja sprzątały m.in. uczniowie Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 oraz seniorzy. Na naszym terenie, podobnie jak w ubiegłym roku, inicjatorem akcji jest stowarzyszenie „Odrakajakiem”. -Spotkaliśmy się tutaj, żeby posprzątać naszą małą ojczyznę, nasz odcinek Odry. Dzisiaj zbieramy odpady pod prąd w kierunku śluzy - mówił Piotr Jendrusch, koordynator akcji.

„Czysta Odra” to akcja, która łączy działania wielu lokalnych grup. Wszystkie mają jeden cel - ochronę rzeki. Krapkowską akcję wspiera burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiora. Dzięki temu zebrane nieczystości bezpłatnie odebrane zostały przez firmę Naprzód Sp. z o.o. Akcja „Czysta Odra” na całej długości rzeki trwała od 28 kwietnia do 7 maja.

(dp)





Kącik Kulinarny Pani Irenki



Zdrowe dary z łąki

Mniszek lekarski, czyli pospolity mleczyk, rośnie wszędzie. Całe łąki dzikich łąk, a nawet nasze przydomowe trawniczki, pokryły się ostatnio milionami żółtego kwiecia. Hodowcy królików doskonale wiedzą, jak uwielbiają te zielone, nieco podobne w wyglądzie i w smaku do rukoli te sympatyczne zwierzątka. Wiedzą co robią. Świeże i młode listki mniszka i my możemy spożywać. Ma lekko gorzkawy, orzeźwiający smak i od wieków stosowany był w medycynie ludowej przy zaburzeniach pracy żołądka i wątroby. Zielarze polecają go przy leczeniu trądziku, wysokiego poziomu cholesterolu, zgagi, cukrzycy a nawet raka. Bogaty w witaminy i żelazo mniszek lekarski nie jest jedynym darem pobliskiej łąki. Rosną na niej dziesiątki gatunków zdrowych dla nas i jadalnych roślin jak

podagrycznik, bluszcz kurdybanek czy najwyklesza pokrzywa, której poświęcimy niedługo osobny rozdział. Z kwiatków mniszka – tych złotych, przyrządzić można wspaniałą i prozdrowotną miodek. My jednak dzisiaj zajmujemy się listkami, póki są młode i jędrne. W Niemczech istnieją już całe plantacje komercyjnych upraw mniszka i tam cieszy się coraz większą popularnością, a mieszkańcy mogą kupić jego świeże liście po prostu w marketach. A my przyrządzimy:

Duszone liście mniszka

Składniki:

1. dość sporo, powiedzmy objętość małej miski, świeżych liści mniszka lekarskiego; zbieramy najmłodsze, będą mniej gorzkie
2. 1 łyżka masła
3. 1 łyżka dobrego oleju lub oliwy
4. 5 ząbków czosnku
5. 2 łyżki uprażonych orzeszków piniiowych lub ew. słonecznika
7. 1 chili posiekane drobno lub łyżeczka ostrej papryki w płatkach
8. sok ze świeżo wyciśniętej połówki cytryny

9. niecała szklanka bulionu warzywnego (może być drobiowy)
10 sól i pieprz do smaku ew. jakieś ulubione suszone lub świeże zioła

Przepis:

- czosnek pokroić na cienkie plasterki i lekko zrumienić na głębokiej patelni w rozgrzanej oliwie
- następnie dodać umyte i pokrojone dość drobno liście mniszka, wymieszać i smażyć 1-1,5 minuty aż wyraźnie zmniejszy objętość
- wlać bulion i gotować aż niemal w całości odparuje
- w międzyczasie uprażyć orzeszki lub słonecznik
- do uduszonych liści dodać orzeszki, doprawić solą i pieprzem
- opcjonalnie można dodać szczyptę cukru lub łyżeczkę miodu

Otrzymamy doskonały i przede wszystkim mega zdrowy dodatek do drugiego dania. Możemy użyć tak przygotowanych listków jako nadzienia do pierogów, krokietów, bułeczek czy rogali podawanych na wytrawnie. Świetne na ciepło i na zimno.

A jak żał nam witamin, które mogą się zgubić w procesie duszenia, z mniszka można przygotować pyszną sałatkę, podobnie jak z rukoli.

Polecam Pani Irenka

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

P.V.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastrukturze drogowej, kolejowej, oczyszczalniach ścieków. P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje.

Poszukuje kandydatów do pracy w Krapkowicach na stanowiska:

ELEKTRYK/ELEKTROMECHANIK

Wymagania wobec kandydata:

- Wykształcenie o profilu mechanika, elektromechanika.
- Umiejętność czytania i posługiwania się rysunkami technicznymi, schematami hydraulicznymi oraz elektrycznymi w stopniu podstawowym.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku mile widziane.
- Umiejętności z zakresu zagadnień elektrycznych, spawania oraz uprawnień SEP do 1KV będą dodatkowym atutem.
- Terminowość i sumienność.
- Doświadczenie w naprawie oraz konserwacji suwnic będzie dodatkowym atutem.

Zakres obowiązków:

- Rozwiązywanie problemów związanych z funkcjonowaniem napędów mechanicznych głównie hydraulicznych, pneumatycznych.
- Wykonywanie konserwacji, napraw bieżących oraz planowanych remontów maszyn oraz oprzyrządowania.
- Usuwanie bieżących awarii maszyn oraz urządzeń.
- Analizowanie przyczyn awarii i wprowadzenie rozwiązań eliminujących źródło problemu.
- Drobne prace ślusarsko-spawalnictwa.

OPERATOR WĘZŁA BETONIARSKIEGO

Wymagania wobec kandydata:

- Uprawnienia do obsługi wózka jezdniowego.
- Motywacja i chęć do pracy.

PRACOWNIK PRODUKCYJNY

Wymagania wobec kandydata:

- Doświadczenie w pracy na ww. stanowisku mile widziane.
- Uprawnienia do prowadzenia wózka widłowego lub suwnicy.
- Podstawowa umiejętność czytania rysunku technicznego.
- Motywacja i chęć do pracy.

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę, benefit Karty Multi Sport oraz premię + nagrody za osiągnięte wyniki.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem poczty elektronicznej e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające cv. W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 102 a
tel. 77/447 10 62 lub 607 455 447

Prosimy o dołączenie klauzuli

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych.

OPTYKAn
SROKA



FIRMA RODZINNA

od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59,
532 531 902

KRAPKOWICE
ul. Damrota 4
(OTMĘT)
tel. 532 998 102

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

sklep

Roma

W sklepach akceptujemy karty płatnicze



Malnia,
ul. Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278



Chorula,
ul. Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278



Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Zatrudni pracowników budowlanych

(murarzy, cieśli szalunkowych, dekarzy, kierowców kat. C+E)

Warunki pracy:

- stała praca w prężnej firmie z ubezpieczeniami i zabezpieczeniami socjalnymi
- praca na miejscu (głównie powiat Krapkowice)

Wymagania:

- dobry stan zdrowia z możliwością pracy na wysokości
- kwalifikacje lub doświadczenie w zawodzie

Dodatkowe atuty:

- dyspozycyjność – posiadanie prawa jazdy
- doświadczenie w kierowaniu brygadą



Piotr Pelka
TRANS-PEL

tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com



Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)

- Materiały budowlane
- Skup złomu

- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiks
- Materiały do suchej zabudowy wnętrz
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Można połamać nogi

Starorzecze Odry w Straduni jest jednym z ulubionych miejsc wędkarzy w gminie Walce. W ostatnim czasie pojawił się problem z dostępnością miejsc do wędkowania.

W tej sprawie w imieniu straduńskich wędkarzy zgłosił się do nas jeden z czytelników (dane do wiadomości redakcji).

- Jeden z rolników po wykarczowaniu zadrzewienia na swoim polu zepchnął gałęzie na stanowiska wędkarskie, ok. 3-5 metrów za granicą swojej działki – mówił. - Uniemożliwia to



Odpady uniemożliwiają dostęp do pięciu stanowisk wędkarskich.

dostęp do pięciu stanowisk wędkarskich. Kiedyś była tu jeszcze droga dojazdowa, teraz też już nie ma możliwości, żeby z niej korzystać. Jesteśmy oburzeni tą sprawą, zalegające śmieci powodują utrudnienia w tym miejscu. Były przez to już problemy podczas organizowania zawodów wędkarskich z okazji Światowego Dnia Wody. Na

20 maja zaplanowane jest kolejne wydarzenie, tym razem dla seniorów. Boimy się, żeby ktoś nie zrobił sobie krzywdy, chcąc ominąć gałęzie lub próbując się dostać na stanowisko wędkarskie. Apelujemy do osoby, która zostawiła tu gałęzie o to, aby posprzątała do tego czasu.

(mn), fot. czytelnik

Młodzi działają

Pod koniec kwietnia w Walcach powstał Jugendpunkt prowadzony dla młodzieży przez młodzież.

Kluby młodzieżowe oferują przestrzeń do rozwijania własnych zainteresowań i zdobywania szerokiego wachlarza umiejętności. Wspierają je Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej. Uczestnictwo w spotkaniach to doskonała okazja do kultywowania języka niemieckiego w gronie rówieśników. Założenie punktu w Walcach było odpowiedzią na zapotrzebowanie młodzieży.

- Mamy bardzo aktywną młodzież, mamy dziewczyny, które przyjechały do Polski z Niemiec i wpadliśmy na pomysł, żeby te dzieci uczyły inne dzieci niemieckiego – mówi



Jedną z pierwszych inicjatyw młodych był wieczór filmowy, ale w planach mają o wiele więcej.

Izabela Waloszek szefowa gminnych struktur TSKN-u Izabela Waloszek. - Jest to więc bardzo dobra okazja do wspólnego

spędzania czasu w wartościowy sposób. Odzew więc był spory i dołączają do nas kolejni chętni.

Punktami młodzieżowymi zarządzają sami młodzi ludzie. Często ci, którzy brali udział w projektach mniejszości niemieckiej, odkryli w sobie zdolności przywódcze. Tak samo było w Walcach.

- Bardzo lubię pracować z młodzieżą, a wszystko zaczęło się od mojego udziału w projekcie ELOM rok temu, gdzie dostrzeżono, że dobrze się w tym odnajduję – mówi Agnieszka Lichoń, animatorka i przewodnicząca Jugendpunktu w Walcach. - Moim celem jest rozwijanie pasji młodych ludzi,

bo to dla nich organizujemy spotkania, więc od nich zależy, na czym będą chcieli się skupić. Nie będę zamykać się na żaden konkretny temat, żeby mogli poznać fajną stronę mniejszości niemieckiej. Nie tylko tą, o której opowiadają nam nasze babcie.

Lisa i Paulina Tobias przyjechały do Polski z Niemiec dwa lata temu i bardzo sobie cenią takie inicjatywy:

- Miło jest też móc porozmawiać z innymi trochę po niemiecku lub dowiedzieć się więcej o Niemczech, a to też jest bardzo przydatne. Bardzo lubimy pracować z ludźmi, jest to dla nas również świetna

zabawa. Dzięki temu możemy również zapewnić, że język niemiecki nie zginie i będzie tu nadal kultywowany – przynajmniej siostry Lisa i Paulina Tobias.

Młodzi ludzie spotkali się już kilka razy, aby omówić plany na przyszłość. Zorganizowali już wieczór filmowy, na którym wyświetlono film „Chłopiec w pasiastej piżamie”. To nie jest lekkie kino, ale młodzi są ambitni. W planach mają quiz o Niemczech i mniejszości, wycieczkę po okolicy śladami Niemców, a także wyjazd do Opola czy przygotowanie językowego stoiska podczas wydarzenia z okazji Dnia Dziecka.

Dominika Bassek

Wystartowali w maturalnym maratonie

W czwartek 4 maja punktualnie o godzinie 9.00 rozpoczął się pierwszy egzamin maturalny. Maturzyści mierzyli się z językiem polskim. Przez kolejne dni abiturienti rozwiązywali testy z języków obcych, z matematyki i innych przedmiotów. To historyczne wydarzenie dla maturzystów z Liceum Ogólnokształcącego im. Komisji Edukacji Narodowej w Gogolinie, gdzie egzamin dojrzałości zdawany jest po raz ostatni.



Do tegorocznych matur przystąpi 160 tysięcy absolwentów liceów i 120 tysięcy absolwentów techników.

Tegoroczne egzaminy maturalne zdawane są na nowych zasadach. Na rozwiązanie testu z języka polskiego uczniowie mieli 240 minut. Egzamin pisemny na poziomie podstawowym składał się z dwóch arkuszy oraz dzielił się na trzy części (dwa testy i wypracowanie). Nowością był też test historyczno-literacki. „Człowiek - istota pełna sprzeczności” oraz „Co sprawia, że człowiek staje się bohaterem dla drugiej osoby?” to tematy egzaminu pisemnego z języka polskiego, jakie mieli do wyboru absolwenci czterolletnich liceów.

„Jak niespodziewane okoliczności wpływają na zachowanie człowieka?” oraz „Czy nieprzyjemne

prawdy są lepsze od przyjemnych złudzeń?” - takie do wyboru były tematy rozprawki na egzaminie z języka polskiego dla absolwentów techników, którzy zdawali egzamin na starych zasadach. Tematy dotyczyły się do fragmentów „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza i „Przedwiośnia” Stefana Żeromskiego oraz wybranych tekstów kultury. Oprócz powyższych zadań maturzyści mogli też zinterpretować wiersz Ewy Lipskiej pt. „Mogę”.

Egzamin maturalny z matematyki na poziomie podstawowym maturzyści zdawali 8 maja. Zgodnie z wytycznymi Centralnej Komisji Egzaminacyjnej arkusze zawierały zarówno pytania zamknięte, jak i

otwarte. Na ich rozwiązanie zdający mieli 180 minut.

Jak przyznają sami abiturienti, dotychczasowe egzaminy były stosunkowo proste. To jednak nie koniec naukowych zmagani.

W gogolińskim liceum matura zdawana jest po raz ostatni. Z dniem 31 sierpnia 2023 roku jednostka oświatowa ma zakończyć swoją działalność. W styczniu Rada Miejska w Gogolinie podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji. Jak zapisano w jej treści, uczniom zapewnią się możliwość ewentualnej kontynuacji nauki w szkołach prowadzonych przez powiat krapkowicki.

(matt), fot. (mim)

SONDA TYGODNIKA

Pół godziny przed rozpoczęciem tegorocznej matury zapytaliśmy abiturientów z Zespołu Szkół im. Jana Kilińskiego w Krapkowicach o nastroje przed egzaminem, jakich tematów się spodziewają oraz o plany na przyszłość.



Marysia

Mateusz

Julia

Strasznie się stresuję, a najbardziej obawiam się rozprawki. Na egzaminie z języka polskiego spodziewam się „Lalki”, powiedzmy, że jestem z niej przygotowana. Po maturze planuję rozpocząć studia na Politechnice Śląskiej, kierunek architektura.

Nastroje przed maturą? Pozytywne, jak całe życie. W kontekście matury nie obawiam się niczego. Co będzie, to będzie. Na egzaminie z polskiego spodziewam się motywu cierpienia i patriotyzmu. Mam nadzieję, że jeden z tych motywów będzie, bo jestem z nich przygotowany. Po maturze zamierzam założyć firmę. Na studia się nie wybieram.

Przed egzaminem stresuję się, ale jest pozytywnie. Po maturze planuję pójść na studia. Byłaby to fizjoterapia, ponieważ jestem trenerem personalnym i mam już w tym doświadczenie. Na maturze spodziewam się „Lalki”, ale nie mamy narzuconej lektury na rozprawce, więc nie wiadomo. Majówka minęła w połowie na przygotowaniach, ale były też imprezki.

Mateusz Dąbrowski

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech

- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
- Tel. 795570792, 774428338

RUSZTOWANIA

- SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
- ATRAKCYJNE CENY
- SPRZEDAŻ I DOWÓZ

Odbiór osobisty
Zuzela
ul. Krapkowska 2

MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

HIGUM

SERWIS OGUMIENIA

OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS

KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 608 076 280
www.higum.pl

RÓŻNE
MARKI
DO
30%
RABATU

DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI
GOODYEAR Continental Barum LASSA

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYSZ
Krzysztof Stępnik
ROGÓW OPOLSKI

- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

www.BigBagNaGruz.pl

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH

BUDOWA
CZY REMONT? **TO TYLKO Z NAMI!**

tel. 600 364 707
www.bigbagnagruz.pl

MKR TECHNIKA

Sp. z o.o.

Zatrudni na stanowisko:

TOKARZ TOKARZ - FREZER

e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

Sponsor zegarka
Dżentelmen Ligi
Futsalu TK

SMYKAŁA

BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

IMEX PIECHOTA

Sp. z o.o. sp. k.

DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU

WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET POCHODZI Z NATURY

EN plus A1
ISO 17225-2
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

FELIETON

Przymruż okiem

Pogoda na politykę

Drugim po pogodzie najbardziej popularnym tematem rozmów i dyskusji między Polakami jest polityka, a w zasadzie politykowanie, zwane prozaicznie politykierstwem, bowiem nic nie wnosi do realnego życia rozmówców. Nie wpływa też w żaden sposób na sytuację, sposób działania i poglądy konkretnych osób uprawiających politykę zawodowo. Co najwyżej prowadzi do zacieśnienia i umacniania swoich racji samemu sobie. Jest więc to tzw. czcze gadanie, jak to o pogodzie, o której możemy rozmawiać godzinami, nie mając w zasadzie wpływu na jej kaprysy. A jednak to nośny temat, na który mogą porozmawiać wszyscy. Szczególnie ci, którzy nie mają nic specjalnego do powiedzenia w innych kwestiach. I podobnie na realną politykę na co dzień wpłynąć nie możemy, czy nam się podoba czy nie.

Polityka nas dzieli, prowadząc do waśni, podnosząc nam ciśnienie. Szczególnie wtedy, gdy natrafimy na politycznego adwersarza, mającego zgoła odmienne poglądy. I tak jak na pogodę mamy nikły wpływ, co najwyżej możemy być bardziej ekologiczni, tak na politykę podobnie. Kiedyś myślałem, że nieważne, kto rządzi. Czy to lewica, prawica czy centrum, po prostu trzeba robić swoje, a sprawy państwowe będą biegły swoim ustalonym gdzieś w Warszawie trybem i odwiecznym rytmem. Bo czy o moich sprawach decydują ludzie bliżsi mi i dzielący po części moje poglądy czy na odwrót, mały ma to wpływ na moje realne życie. Tak myślałem, ale zdanie zmienił. No bo krót to jest ten polityk? Na swój sposób każdy z nas nim jest.

No, ale tylko ułamek z nas zostaje zawodowymi politykami. Takimi, którzy za głoszenie jakiejś idei, światopoglądu, bycie wiernym linii programowej swojej partii biorą wynagrodzenie. Skąd tacy się biorą? Kto im płaci? I z czego? Często decydują w znaczący sposób o naszym życiu, jego poziomie i losach, będąc u steru władzy. Bo żeby zostać decydem, należy najpierw być politykiem i podążać z nurtem politycznych wartości swojego ugrupowania. To trochę głupie, bo najbardziej idealistyczny model rządzenia byłby wtedy, gdyby rządy sprawowali technokraci, najwyżej wykwalifikowani i doświadczeni ludzie z danych branż gospodarki i życia społeczno-prawno-kulturalnego. Wygrywająca wybory partia obsadza swoimi wszystkie stołki, choćby w partii opozycyjnej był najlepszy szpec od tego czy owego. Nazywają to „odpowiedzialnością polityczną”, ale to odpowiedzialność bezkarna. Bo swoim należy za wierność przyznawać synekury, pod pozorem, że oto i tak „nasi” są najlepsi i chcą i potrafią najlepiej przysłużyć się temu krajowi, co jest, jakby powiedział „klasyk”, „oczywistą oczywistością”.

Więc jak się zostaje politykiem...? Znałem na studiach już paru takich, którzy za cel swojego życia wytyczyli sobie polityczną karierę, wpisując się do młodzieżówki określonej ideowo. Kiedyś za wielkiego wyboru nie było – teraz jest. I co taki, dajmy na to 18- czy 19-latek wie o życiu, historii, sprawach państwowych, funkcjonowaniu kraju, obronności, zdrowiu narodu, kulturze, gospodarce, rolnictwie etc.? Nic. A jednak się zapisuje. Po co? Kiedy jest w miarę bystry, wie, jak i komu się podliznąć, gdzie uśmiechnąć i przy kim stanąć, z kim pogadać i gdzie pobratać się z ludem. A jak jeszcze do tego potrafi jakoś skłecić, nie jękając się, kilka zdań, a na dodatek umie „pływać”, czyli niby rozsądnie gadać o niczym – kariera polityczna murowana. Rozpycha się taki łokciami, wybija poza poziom szamba i już – cyk, znajdujemy go nagle na piedestale. I bynajmniej nie jest żadnym Mesjaszem. Nie chodzi mu o dobro kraju i narodu. Co najwyżej o swoją finansową pomyślność, zaspokojenie płytkich ambicji bycia kimś. Nie widzi innej drogi zabyśnięcia na firmamencie życia. I tak oto rodzą się zawodowi politycy. Potem idzie już im jak z płatka. Znają wszystkie polityczne i socjotechniczne sztuczki. Mówią coraz płynniej i sprawniej, pływają, nurzając się w steku bełkotów. Cały czas uprawiają polityczne podchody, podkładają świnię oponentom, myślą tylko o przedłużeniu swojego politycznego jestestwa i żarcia z koryta dobrodziejstw władzy. Są beznadziejnie głupi i miały intelektualnie.

Partie polityczne, które przekraczają próg 3% w wyborach, otrzymują państwową subwencję z budżetu w wysokości zależnej od wyborczego wyniku. Mówiąc jaśniej, im więcej ludzi na daną partię głosowało, tym na większą kasę z budżetu może liczyć. Składki członkowskie to kolejny finansowy zastrzyk. Szczytem cwaniactwa jednakże jest sprawowanie takiej polityki, głównie kadrowej w firmach zależnych od skarbu państwa, ale zdarza się, że i w spółkach prywatnych czy innych, by niejako stworzyć mechanizm dofinansowywania działalności partyjnej. Oczywiście głównie tej partii, która rozdaje w danym okresie karty; także prowadząc do powstawania przeróżnych fundacji, niby neutralnych i o szczytnych celach. A jednak to ukryte, kolejne źródło dochodów. A przecież partie polityczne nie mogą prowadzić w świetle prawa działalności gospodarczej. Czyżby? Przecież i prawo łatwo jest zmienić, najlepiej pod osłoną nocy.

Do kitu z tą partyjną władzą. Jak było za komuny, tak jest i teraz. Nie ma polityków neutralnych, choć wielu mieni się takimi. Neutralny znaczy żaden. Miałki i nieokreślony. No i żadna partia nie ma aż tak długiej tzw. ławki profesjonalnych zawodników, by mądrze obsadzać nimi ważne rządowe stanowiska. Dlatego często do władzy dochodzą głupe i ludzie mający pstro w głowach. Polityczni karierowicze od młodości. I tak jak na pogodę wpływu raczej nie mamy, to już na wybór polityków tak. I nie dajmy się zwieść pozorom. Stawiając krzyżyk na faceta czy babkę niby dobrze nam znaną i lubianą, głosujemy na ich partię, którą już niekoniecznie popieramy. Więc lepiej trzy razy pomyśleć przy oddawaniu głosu w jakichś wyborach, niż działać stadnie, jak stado baranków idących na rzeź.

Wawrzyniec Jasiński

232 lata konstytucji

W Zdzeszowicach odbyły się obchody 232. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Samorządowcy, służby mundurowe, uczniowie i mieszkańcy licznie wzięli w nich udział.



W Zdzeszowicach odbyły się obchody upamiętniające kolejną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja.

Główne obchody uroczystości miały miejsce o godz. 10.30 przy ulicy Filarskiego w Zdzeszowicach. Poprzedziła je msza święta sprawowana w intencji ojczyzny. Z okazji dorocznego święta burmistrz Zdzeszowic Sybilla Zimerman

wraz z samorządowcami i przedstawicielami różnych służb i organów złożyła kwiaty pod pomnikiem Powstańca Śląskiego. Był również czas na przemówienia burmistrz Zdzeszowic Sybilla Zimerman oraz starosty

krapkowickiego Macieja Sonika. W uroczystości udział wzięła Zakładowa Orkiestra Dęta ze Zdzeszowic Arce-Mittal Poland S A oraz poczty sztandarowe.

(matt), fot. Gmina Zdzeszowice

Jest czyściej niż było

Z okazji Światowego Dnia Ziemi młodzi wolontariusze, mieszkańcy i samorządowcy posprzątały teren wokół promu przy Odrze i w Parku Miejskim w Zdzeszowicach.



Światowy Dzień Ziemi obchodzony jest 22 kwietnia.

W ramach tegorocznej akcji odbyły się również spotkania, podczas których poruszono temat segregacji śmieci i

dbania o naszą planetę. Wszelkie inicjatywy związane ze Światowym Dniem Ziemi są inspiracją do życia w zgodzie z

naturą. Tegoroczne sprzątanie, do którego przystąpiła lokalna społeczność jest dowodem na to, że znacznie więcej można zrobić wspólnymi siłami. Uczestnicy sprzątania zostali nagrodzeni.



oprac. (matt), fot. Życie Zdzeszowice

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

DETAIL & SPRAY
Dziupla GARAGE

Lakierowanie:

- usługi blacharsko-lakiernicze: auta osobowe i busy
- zmiana koloru
- zaprawki lakiernicze
- lakierowanie felg

Detailing:

- polerowanie lakieru
- zabezpieczenie woskami/ powłokami ceramicznymi
- kompleksowe czyszczenie wnętrza
- czyszczenie i impregnacja skóry
- regeneracja reflektorów

Lakierowanie: Brożec Detailing:
516 706 279 661 026 951

Przekazano historyczny dokument

W piątek 28 kwietnia w Archiwum Państwowym w Opolu odbyło się uroczyste przekazanie dokumentu, który ma pierwszorzędne znaczenie dla historii Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Artura Gadzińskiego w Zdzeszowicach. Zawarte w nim informacje mówią m.in. o okolicznościach i czasie powstania szkoły.

Dzięki dokumentowi dowiadujemy się, że plany dotyczące powstania szkoły w Zdzeszowicach sięgają 1938 roku, a sfinalizowano je w 1943 roku. W historycznym tekście wymieniono także nazwiska osób oraz firmy, które przyczyniły się do wzniesienia budynku. Dzięki nawiązanej współpracy z PSP nr 2 w Zdzeszowicach zasób Archiwum Państwowego w Opolu wzbogacił się o ten bezcenny dokument.

28 kwietnia dyrektor szkoły Jolanta Siekierka wraz z Izabelą Kulpok odwiedziły Archiwum Państwowe w Opolu. Celem wizyty było uroczyste podpisanie dokumentów dotyczących znalezionego w szkole źródła historycznego. Po złożeniu oficjalnych podpisów kierownik archiwum Barbara Sypko zaprosiła przedstawicieli szkoły do odwiedzenia



Archiwum Państwowe w Opolu wzbogaciło się o bezcenny dokument związany ze zdzeszowicką szkołą podstawową.

kilku pracowni i zapoznania się z pracą tej instytucji. Zwiedzono dział konserwacji dokumentów, dział ich digitalizacji oraz magazyny archiwum, gdzie pokazano gościom m.in. dokumenty z XIV wieku.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Ar-

chiwum Państwowego w Opolu: kierownik Barbara Sypko, Małgorzata Kotula-Mąkosz i Przemysław Jagiełła oraz przedstawiciele Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2: dyrektor Jolanta Siekierka i Izabela Kulpok.

(matt), fot. Archiwum Państwowe w Opolu

Pierwszy taki turniej

W Januszkowicach odbył się I Gminny Turniej Kodowania. Organizatorami tego wydarzenia były nauczycielki z Publicznej Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego.



Zakodowany Turniej w Publicznej Szkole Podstawowej im. ks. J. Twardowskiego w Januszkowicach odbył się 26 kwietnia.

Kodowanie to dla dzieci łagodny i przyjazny sposób wprowadzenia ich w świat logicznego myślenia, dedukcji i obserwacji. Dzięki niemu oswajają się z nowymi pojęciami, które stają się dla nich bardziej zrozumiałe, a przy tym wzbudza się w nich pozytywne skojarzenia, ponieważ kodowanie może być rewelacyjną zabawą.

Zadania turniejowe przygotowała Sonia Kowolik przy wsparciu Moniki Więcek i Martyny Muszkiet. W konkursie udział wzięli uczniowie szkół (klas I-IV z miasta i gminy Zdzeszowice).

Uczestnicy rozwiązywali różne zadania, w których musieli

rozszyfrowywać m.in. ukryte działania, obrazki lub wyrazy oraz programować ozobotę. Każda drużyna korzystała z czytnika kodów QR i szukała rozwiązań na dołączonych do zadań małych karteczkach, które ułożone w odpowiedni sposób utworzyły nonogramowe obrazy. Była także możliwość zabawy robotami, które przygotowali uczniowie ze starszych klas.

I Gminny Turniej Kodowania dostarczył wszystkim dzieciom niezapomnianych wrażeń. Zgodnie z zamiarem organizatora, udowodnił, że zabawa w kodowanie, to nie tylko źródło radości i satysfakcji, ale i nauka logicznego myślenia,

cierpliwości i wytrwałości. Kodowanie pobudza kreatywność, buduje pewność siebie, a przede wszystkim gwarantuje dobry start w przyszłość.

Z pewnością rozumieją to uczestnicy I Turnieju Kodowania, którzy świetnie radzili sobie ze wszystkimi zadaniami przygotowanymi przez nauczycielkę matematyki, informatyki i zajęć rozwijających kreatywność Sonię Kowolik.

Wszyscy biorący udział w turnieju otrzymali symboliczne nagrody ufundowane przez Radę Rodziców PSP w Januszkowicach.

(matt), fot. Gmina Zdzeszowice

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Kogo wybraliśmy za pierwszym razem?

Zbliżając się do tegorocznych wyborów do Sejmu i Senatu, raz po raz będziemy sprawdzać, na kogo głosowali nasi przodkowie. Na początek rzucimy okiem na wyniki wyborów do Niemieckiego Zgromadzenia Narodowego w 1919 roku.

Dlaczego akurat te wybory są wyjątkowe? Otóż przed nieco ponad 103 lata można było wreszcie powiedzieć, że wybory na naszym terenie są powszechne. Wcześniej niemiecki parlament wybierali jedynie dorośli mężczyźni, z wyłączeniem pewnych grup zawodowych. 19 stycznia 1919 roku swoje głosy po raz pierwszy mogli oddać również kobiety i żołnierze, wykluczeni z wcześniejszych głosowań. Czynne prawo wyborcze przysługiwało od ukończenia 20. roku życia. Wcześniej wybory do Reichstagu były większością

we, w jednomandatowych okręgach wygrywał ten, kto uzyskał zwykłą większość głosów. 103 lata temu po raz pierwszy głosowano na listy partyjne, pomiędzy które rozdzielano mandaty. Cały teren dzisiejszego powiatu krapkowickiego wchodził w skład Okręgu Wyborczego numer 10, obejmującego ówczesną Prowincję Górnośląską. Jego siedziba znajdowała się co prawda w Opolu, ale zdecydowanie najbardziej zaludnione były jego wschodnie połacie, stanowiące dużą część dzisiejszego wojewódz-

stwa śląskiego. Widać to również po wynikach, gdyż stamtąd pochodziła znaczna większość z 15 wybranych posłów.

W głosowaniu z 19 stycznia najwięcej głosów uzyskała katolicka partia Zentrum (48,4%), co oznaczało, że wprowadziła do Zgromadzenia Narodowego 8 posłów. Drugie miejsce zajęła Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD) – 32,7% głosów pozwoliło zdobyć 5 mandatów poselskich. Podium zamknęła Niemiecka Partia Narodowo-Ludowa

(DNVP) – 7,2% głosów, wyprzedzając Niemiecką Partię Demokratyczną z 6,9% głosów. Oba ugrupowania zdobyły po jednym miejscu w parlamencie. Smakiem musiała się obejść Niezależna Partia Socjaldemokratyczna Niemiec (USPD), na którą oddano 4,9% głosów. Frekwencja wyniosła 58,7%, co należy docenić, gdyż naszym przodkom trudniej było dotrzeć do urn.

Ostatecznie okręg numer 10 w Zgromadzeniu Narodowym reprezentowali z ramienia Zentrum

proboszcz Karl Ulitzka z Raciborza, adwokat Johannes Herschel z Wrocławia, sekretarz związkowy Franz Erhardt z Katowic, radca Joseph Bitta z Wrocławia, mistrz stolarski Konstantin Zawadzki z Bytomia, rektor Thomas Szeponik z Mysłowic, rolnik Franz Strzoda z Wierzchu pod Głogówkiem oraz stolarz Józef Kubetzko w Gliwic. Z SPD w ławach parlamentarnych zasiadli sekretarz partyjny Otto Hörsing z Bytomia, gospodyni Frieda Hauke z Katowic, sekretarz związkowy Heinrich Löffler z Katowic, sekretarz

partyjny Anton Bias z Rozbarku (dziś dzielnica Bytomia) oraz malarz Roman Becker z Gliwic. DNVP reprezentował radca sanitarny Rudolf Hartmann z Nowych Hajduków (dzisiaj Chorzów), a DDP nadburmistrz Alexander Pohlmann z Katowic.

Jak widać zabrakło wówczas posła z terenu naszego powiatu. Żeby porozmawiać z najbliższym parlamentarzystą, nasi przodkowie musieli wybrać się do Wierzchu.

Lukasz Malkusz

Z dziejów otmęckiego sportu

Kibice z Otmętu na przestrzeni lat mogli pasjonować się rozgrywkami w wielu dyscyplinach. Na najwyższym poziomie rywalizowały piłkarki ręczne, uwagę przyciągały jednak również piłka nożna, tenis stołowy, szachy, siatkówka, a nawet boks. Spójrzmy wstecz i zobaczmy, czym w kwietniu 1973, 1963 oraz 1953 roku pasjonowali się miejscowi entuzjaści sportu.

50 lat temu

Zespół junierek w piłce ręcznej rozpoczął zmagania w rudzie rewanżowej Ligi Okręgowej. Zespół Zygryda Kamińskiego w dwóch zaciętych meczach pokonał na wyjeździe Start Opole 12:11 (7:6) oraz u siebie Górnik Januszkowice 14:13 (7:6). Po 10 bramek uzyskały w tych spotkaniach Sonia Duda i Danuta Florczyk, trzy trafienia dołożyła Genowefa Kałuża, dwa – Alicja Sosna, a jedno – Danuta Pałubska.

Skrajnie różnych emocji dostarczył kibicom zespół młodziczek w piłce ręcznej. W Opolu pokonały one Start 6:3, natomiast w Januszkowicach uległy Górnikowi aż 3:13. Z 9 bramek zespołu 5 przypadło Celinie Pałubskiej, a po dwie Lidii Popek i Helenie Szwarcerc.

Piłkarze Otmętu Krapkowice rozegrali trzy spotkania w mistrzostwach Ligi Okręgowej. Na wyjeździe zremisowali 0:0 z Budowlanymi Strzelce Opolskie, a następnie uzyskali taki sam wynik w meczu ze Stalą Racibórz u siebie.

W trzecim meczu u siebie podopieczni Mariana Kruka zmierzyli się z Unią Krapkowice. Zespół Otmętu wystąpił w składzie: Marcin Enders, Berthold Thiel, Jan Kucharzak, Piotr Gabor, Diter Koleczko, Józef Malcherzyk (od 45. minuty Henryk Dziurski), Jerzy Duda, Mirosław Kacprowski, Piotr Szewczyk, Włodzimierz

Knysz i Alfred Sznajder. W pierwszej połowie co prawda lekko przeważali gospodarze, ale ogólnie gra stała pod znakiem nerwowości i niedokładności. Po przerwie inicjatywę przejęła Unia, a bramkę decydującą o jej zwycięstwie strzelił Marcin Duda.

Trzy mecze rozegrał również rezerwowi zespół seniorów. W pierwszej rundzie rozgrywek o Puchar Polski na szczelbu powiatu pokonał 3:0 (1:0) LZS Rozkochów. Bramki strzelili Marian Barwicki, Henryk Dziurski oraz Ryszard Cymbalski. Ze zmiennym szczęściem układały się losy drużyny w ramach rozgrywek klasy „A”. W Raszowej Otmętu drugi prowadził do przerwy 1:0 po bramce Mariana Barwickiego. Ostatecznie jednak LZS Raszowa odwrócił bieg wydarzeń, zdecydowanie wygrywając 4:1. Lepiej poszło u siebie w spotkaniu z LZS Radawie. Henryk Dziurski swoją bramką zapewnił rezerwom Otmętu zwycięstwo 1:0.

Juniorzy Otmętu rozegrali dwa spotkania w ramach rozgrywek II ligi. Najpierw na wyjeździe przegrali z Odrą Grudzie 0:1, a następnie u siebie pokonali 1:0 Stal Brzeg. Bramkę w drugim meczu strzelił Marian Fait.

Do kadry okręgu juniorów w piłce nożnej został powołany Mirosław Kacprowski z

Otmętu Krapkowice. Kadra przygotowywała się do III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, gdzie miała rywalizować z Wrocławiem i Zieloną Górą.



Członkowie klubu sportowego FKS Otmętu. Zdjęcie opublikowane na łamach „Echa Otmętu” w numerze 8/1973.

W Otmęcie odbyły się XXIV Wojewódzkie Biegi Przełajowe. Drugie miejsce w kategorii młodzików na 2500 metrów uzyskał Stefan Malkusz, czym zapewnił sobie występ w zawodach na szczelbu centralnym. W klasyfikacji klubowej Otmętu Krapkowice zdobył 26 punktów, co pozwoliło na uzyskanie dziewiątego miejsca.

60 lat temu

W kwietniu 1963 roku piłkarze FKS Otmętu rozegrali cztery spotkania. Na inaugurację rundy wiosennej w lidze okręgowej zmierzyli się na własnym boisku w spotkaniu derbowym z Unią Krapkowice. Specjalną atrakcją dla

kibiców było zrzucenie piłki z helikoptera przed rozpoczęciem meczu. Samo spotkanie rozpoczęło się chaotycznie, z szansami dla obu stron. W 21. minucie po zagranie piłkarza

Unii ręką w polu karnym, Otmętu stanął przed szansą objęcia prowadzenia. Rzut karny został jednak zmarnowany przez Fuchsa. Osiem minut później prowadzenie dla Otmętu uzyskał Żak. W 69. minucie Kolek wykorzystał podanie Żaka, ustalając wynik na 2:0 dla Otmętu. Do wyróżniających się zawodników należeli również Gebauer oraz bramkarz Makiola.

W drugim meczu FKS gładko uległ na wyjeździe Stali Zawadzkie. Przeciwnik wykazał słabą grę obrony, wygrywając 3:0. Za swój występ pozytywnie wyróżniony został jedynie Żak.

Kolejne spotkanie to wyjazd do Głubczyc i remis 2:2 z tamtejszą Polonią, która była

wtedy liderem tabeli. Szczególnie końcówka meczu to znaczna przewaga piłkarzy Otmętu, która pozostała jednak niewykorzystana.

W ostatnim z kwietniowych meczów do Otmętu zawitała Unia Kędzierzyn. Gospodarze całkowicie zdominowali zawody, w 80. minucie prowadząc 2:0 po bramkach Kollka i Kasperka. Niewykorzystane szanse dały jednak okazję gościom, którzy strzelili bramkę kontaktową i naciskali do końca spotkania. Ostatecznie FKS wygrał 2:1.

Siatkarze FKS Otmętu rozegrali dwa dobre spotkania w rywalizacji o mistrzostwo klasy „A”. W pierwszym z nich co prawda ulegli u siebie 1:3 Pogoni Prudnik (15:12, 11:15, 12:15, 13:15), jednak nie przynieśli wstydu swoim kibicom, walcząc o każdego seta ze zdecydowanym faworytem ligi. Drugi mecz to wyjazd do Raciborza i zdecydowane zwycięstwo 3:0 z Cukrownikiem.

70 lat temu

Wiadomości z kwietnia 1953 roku przede wszystkim dotyczyły postawy piłkarzy Włókniarza. W drugim meczu rundy wiosennej ulegli oni w wyjazdowym meczu ze Stalą Strzelce Opolskie 2:3, a następnie przegrali u siebie z Unią Kluczbork 1:2. Na zwycięskie tory powrócili w czwartym spotkaniu rundy. Na wyjeździe otmęcka ekipa pokonała 2:1 Spójnię Prud-

nik. Nasz zespół wystąpił w składzie Kozian – Rozkosz, Gut – Nowak, Szpałek, Pietruszka, Kubiczek, Badura, Duda, Ber, Wieja. W przerwie Wiele zastąpił Nagel. Na prowadzenie wyszli gospodarze, po czym Włókniarz wyrównał po bramce Guta z rzutu karnego. Wynik ustalił Duda po akcji całego zespołu. Poważny wkład w zwycięstwo miało wystawienie Guta w obronie, gdzie całkowicie unieruchomił ofensywę przeciwnika. We wcześniejszych meczach grał na lewym skrzydle.

Na koniec miesiąca w meczu derbowym Włókniarz był podejmowany przez Unię Krapkowice. Otmętu wystąpił w składzie Kozian – Rozkosz, Gut – Nowak, Szpałek, Pietruszka – Kubiczek, Badura, Duda, Ber, Fidyt (od 45. minuty Krzyża). Początkowo spotkanie przebiegało pod dyktando gości, jednak to Unia dzięki udanej kontrze objęła prowadzenie. Wynik 1:0 utrzymywał się zaledwie przez trzy minuty, gdyż strzałem w górny róg bramki wyrównał Kubiczek. Jeszcze przed przerwą nastąpił prawdziwy szturm drużyny Otmętu, jednak niedokładna gra i udane pułapki ofsajdowe sprawiły, że nie przyniósł on zdobyczy bramkowych. Sam Duda w trakcie meczu został złapany na spalonym aż 21 razy. W drugiej połowie gra się nieco wyrównała i to Unia wykorzystała jedną ze swoich szans, wygrywając 2:1.

Lukasz Malkusz



NR 4 (18) MAJ 2023

PARTNER

GÓRAŹDŹE
HEIDELBERGCEMENT Group

ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Wielka termomodernizacja

W ostatnich latach coraz więcej placówek użytku publicznego w naszym regionie przechodzi termomodernizację. Dzięki temu gminy oszczędzają na rachunkach, a także przyczyniają się do poprawy jakości powietrza.

Termomodernizacja to przedsięwzięcie mające na celu zmniejszenie zapotrzebowania na energię cieplną w budynku. Zadanie bardzo często zakłada również wymianę starego urządzenia grzewczego. Wymieniane są przede wszystkim stare kopciuchy, które szkodzą środowisku. Emitują one do atmosfery niebezpieczne dla zdrowia i życia szkodliwe substancje w wysokich stężeniach.

Od wielu już lat gminy w województwie opolskim i w całej Polsce pozyskują rozmaite dofinansowania na prace związane z termomodernizacją budynków



Tak prezentuje się budynek Publicznej Szkoły Podstawowej w Chrzastowicach po termomodernizacji.

użyteczności publicznej. Fundusze najczęściej pochodzą z programów rządowych i unijnych, ale nie tylko. Zdarza się, że samorządy finansują tego rodzaju przedsięwzięcia z własnego budżetu.

Jedną z gmin, które w ostatnim czasie podjęły się kilku zadań związanych z termomodernizacją budynków publicznych, są

Chrzastowice. W 2022 roku na terenie gminy przeprowadzono inwestycje w dwóch placówkach oświatowych - w Publicznej Szkole Podstawowej w Dębju oraz w Publicznej Szkole Podstawowej w Chrzastowicach. Co ciekawe, zadania prowadzone były w tym samym czasie. W budynku szkoły podstawowej w Dębju ocieplono ściany zewnętrzne, a na dachu za-



W szkole w Dębju zamontowano ekologiczną pompę ciepła. Dodatkowo na dachu budynku pojawiły się też panele fotowoltaiczne.

montowano panele fotowoltaiczne. Aktualnie budynek ogrzewany jest za pomocą pompy ciepła, która zastąpiła stary węglowy piec. Inwestycja została dofinansowana z rządowego programu Polski Ład. W przypadku szkoły podstawowej w Chrzastowicach zakres prac był podobny. Obejmował on m.in. ocieplenie ścian zewnętrznych, wymianę części okien i drzwi ze-

wewnętrznych, montaż fotowoltaiki oraz wymianę pieca. W tej placówce zamontowano nowoczesny piec na pellet, który zastąpił starego kopciucha. Na to zadanie gmina Chrzastowice pozyskała dofinansowanie ze środków unijnych w wysokości ponad 70 procent wartości zadania.

(mim), fot. gmina Chrzastowice

Posadzili ponad 400 drzewek

18 kwietnia klasa IV TP z ZSZ im. Piastów Opolskich w Krapkowicach wraz z opiekunem Anitą Manek wzięła udział w akcji „Łączą nas drzewa”. Uczniowie posadzili około 1400 drzewek - 1000 dębów, 400 lip i 20 jabłoni. Pogoda dopisała, humory również.

W czasie pracy była przerwa na drugie śniadanie przy ognisku. Uczestnicy akcji dziękują Nadleśnictwu Prószków, Lasom Państwowym i leśniczemu Lucjanowi Królowi za wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu.

(mar)

Młodzież chętnie uczestniczyła w akcji.



W trosce o środowisko

Pracownicy Centrum Usług Społecznych w Gogolinie aktywnie przyłączyli się do akcji sprzątania pt. „Zainwestuj w naszą planetę”. W ruch poszły grabie, łopaty, miotły i worki.

Akcja została zainicjowana przez kierownictwo urzędu w związku z obchodzoną w dniu 22 kwietnia Światowym Dniem Ziemi.

Oprócz sprzątania, pracownicy CUS zadbałi również o to, by na przeciw budynku zrobiło się bardziej kolorowo. W związku z powyższym posadzili byliny wieloletnie.

Akcja miała być również zachętą dla innych do posprzątania swojej okolicy i codziennego dbania o środowisko. Wszelkie inicjatywy związane ze Światowym Dniem Ziemi poszerzają świadomość ekologiczną i inspirować do życia w zgodzie z naturą. Tegoroczne sprzątanie zorganizowane przez Centrum Usług Społecznych w Gogolinie dowodzi temu, że o wiele efektywniej można to zrobić wspólnymi siłami. Chociaż Dzień Ziemi obchodzimy tylko raz w roku, każdego dnia możemy podejmować działania, aby wspólnie pracować nad poprawą jakości naszego życia.

(matt), fot. (CUS Gogolin)



Pracownicy Centrum Usług Społecznych w Gogolinie w akcję sprzątania włączyli się 21 kwietnia.



Powstał pierwszy rezerwat faunistyczny na Opolszczyźnie

Od 19 stycznia dawna kopalnia odkrywko-wa wapienia koło wsi Kamionek w gminie Gogolin została objęta ochroną prawną. W rezerwacie Gogolińskie Gniewosze będzie chroniony bardzo rzadki na terenie naszego kraju gad. Gniewosza plamistego wpisano do Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt, ponieważ jest uważany za gatunek narażony na wyginięcie.

Ochroną objęto obszar lasu sosnowego z domieszką lasu mieszanego o powierzchni 28,18 ha znajdujący się na terenie zrehabilitowanego wyrobiska górniczego. Przedmiotem ochrony jest znajdujące się tam siedlisko około 150 gniewoszy plamistych (*Coronella austriaca*). Jest to nieszkodliwy dla ludzi wąż - nie jest jadowity. W Polsce gatunek ten objęto ochroną ścisłą. Dodatkowo gniewosza plamistego ujęto w czerwonej księdze zwierząt jako gatunek wysokiego ryzyka, zagrożony wyginięciem.

Warto zaznaczyć, że jest to obecnie największa dotychczas odkryta populacja tego gatunku w Polsce. Rezerwat stanowi bogatą mozaikę różnych ekosystemów,

dzięki temu gniewosze mają tu bardzo dobre warunki do życia. Na chronionym terenie występują polany śródleśne z roślinnością kserotermiczną, bór mieszany świeży z przewagą sosny, zbiorniki wodne oraz rumosze skalne. Nie brakuje miejsc do rozrodu, wygrzewania się gadów czy hibernowania zimą. Gady mają tam też bardzo dobre warunki, jeśli chodzi o dostęp do pokarmu. Teren rezerwatu cechuje się dużą bioróżnorodnością gatunkową. Są to m.in. żaba zwinka, traszka grzebieniasta czy rzekotka drzewna.

W latach 2015-2020 prowadzono tam badania terenowe, które potwierdziły występowanie tego gatunku. Przeprowadziło je Towarzystwo Herpetologiczne NATRIX w ramach programu, zainicjowanego przez spółkę Góraźdże Cement SA Quarry Life Award pod nazwą „Kompleksowa inwentaryzacja herpetofauny terenu Kopalni Wapienia Góraźdże, ze szczególnym uwzględnieniem gatunków rzadkich jako podstawa przygotowania wytycznych do rekultywacji przyjaznej środowisku”.

- Mieliśmy już do czynienia z tym gatunkiem wcześniej, po-



W rezerwacie Gogolińskie Gniewosze występuje największa w Polsce populacja tego gatunku.

nieważ zajmujemy się gadami i płazami od ponad kilkunastu lat - mówi prezes Towarzystwa Herpetologicznego NATRIX Aleksandra Kolanek. - Jednak po raz pierwszy zetknęliśmy się z tak dużą populacją na niewielkim terenie. Mieliśmy też okazję tak kompleksowo przebadać populację, używając nowych jak na polskie warunki technik. Z pewnością jest to doświadczenie, które będziemy bardzo dobrze wspominać.

Celem badań było poznanie stanu populacji gniewosza plamistego, określenie areału występowania zarówno całych populacji, jak i poszczególnych osobników, określenie preferencji siedliskowych oraz zbadanie migracji sezonowych i dobowych tych wężów. W badaniach - oprócz standardowych technik inwentaryzacyjnych - wykorzystano sztuczne kryjówki (pozwalające na łatwiejsze odnalezienie gniewoszy), techniki GIS i teledetekcyjne oraz metody telemetryczne.

- Ze względu na używane metody badawcze były to badania pełne wyzwania, zarówno terenowych jak i analitycznych - opowiada Aleksandra Kolanek. - Spora część pracy odbywała się przed ekranem komputera, ze względu na analizę zebranych danych. W badaniach używane były też drony oraz telemetria radiowa, za pomocą której śledzono przemieszczanie się wężów po terenie badań.

Warto podkreślić, że od zgłoszenia propozycji do ustanowienia rezerwatu przyrody droga była długa. Procedura prawna obejmowała wiele działań. Chodziło m.in. o zweryfikowanie walorów obszaru spełniającego przesłanki ustawowe dotyczące powoływania rezerwatów. Było to związane z szeregiem prac, które rozłożono w czasie. Chodziło m.in. o zbieranie dokumentacji przyrodniczej, obejmującej różne sezony wegetacyjne. Potrzebowano aż 9 lat, aby zebrać te materiały.

Małgorzata Łyczak, fot. Towarzystwo Herpetologiczne NATRIX

Gniewosz plamisty (*Coronella austriaca*) - zwany również miedzianką, jest najmniejszym wężem, który występuje w Polsce. Swoją nazwę zawdzięcza przekonaniom o jego agresywnym i zawziętym zachowaniu, jednak jest to gad całkowicie niegroźny, który w konfrontacji z człowiekiem zawsze stara się uciekać.

Długość jego ciała waha się w przedziale 50-70 cm. Jest on wysmukły, zwinny i zarazem delikatny. Barwa może przybierać odcień ciemnoszary, szaropopielaty lub szarobrazowy, co zapewnia doskonałe maskowanie się w naturalnym środowisku. Cechy charakterystyczne, dzięki którym można rozpoznać gniewosza, to m.in. występujący na głowie rysunek w kształcie motyla lub litery „X”, ciemny pas biegnący przez oko z okrągłą żrenicą czy plamy na grzbiecie tworzące czasem wzór w postaci drabinki. Ponadto łuski tego gada w części grzbietowej są silnie błyszczące i gładkie.

Jest gatunkiem wybitnie ciepłolubnym, występuje na dobrze nasłonecznionych terenach otwartych i półotwartych. Węże te chętnie zasiedlają również usypiska kamieni, gałęzi czy sterty ściętych pni. Cechą charakterystyczną tego gatunku jest także występowanie w środowisku synantropijnym, czyli przekształconym przez człowieka lub związanym z jego obecnością i działalnością.

Podstawowym pożywieniem dorosłych osobników są głównie jaszczurki zwinki, padalce, drobne gryzonie i bezkręgowce. Gniewosz plamisty w przeciwieństwie do żmii zygzakowatej nie posiada zębów jadowych, swoje ofiary dusi splotami ciała i następnie połyka.

Gad zapada w zimowy sen, z którego budzi się w kwietniu. Natomiast maj to czas godów. Młode rodzą się zwykle w drugiej połowie sierpnia, lub na początku września w liczbie od 4 do 19 sztuk.

Jak odróżnić żmiję od gniewosza?

Żmija jest jedynym jadowitym krajowym wężem. Cechy pozwalające ją odróżnić od pozostałych wężów to: PIONOWA żrenica, CZERWONA tęczęwka, ZYGZAK na grzbiecie. Odmiana melanistyczna (czarna) nie posiada zygzaka!

Gniewosz jest wężem podobnym do żmii. W przeciwieństwie do niej, charakteryzuje go: OKRĄGŁA żrenica, tęczęwka o barwie innej niż czerwona, brak zygzaka, ciemny RYSUNEK na głowie, PAS biegnący od nozdrzy przez oko do końca głowy. Gniewosz na grzbiecie posiada ciemne plamki, biegnące w 2-4 rzędach, niekiedy przypominające zygzak żmii.

Park przy Ligonia wzbogacił się o nowe piękne drzewa

Samorząd gminy Gogolin od zawsze stawiał na współpracę z lokalnymi przedsiębiorcami. Dziś ta współpraca - można śmiało powiedzieć - ponownie „zaowocowała”.

Dzięki hojności państwa Khrystyny i Siegmunda Dransfeldów oraz prezesa firmy Lhoist S A Piotra Biskupa park miejski przy ulicy Ligonia wzbogacił się o 8 pięknych drzew (5 z gatunku klona czerwonego oraz 3 z gatunku judaszowca kanadyjskiego). Drzewa osobiście zasadzili



Darczyńcy osobiście zasadzili drzewa.

darczyńcy przy udziale burmistrza Gogolina Joachima

Wojtali oraz wiceburmistrza Krzysztofa Reinerta.

- Od wielu lat podejmujemy starania w trosce o to, aby gogolińska ziemia stawała się coraz piękniejsza, a na jej terenie powstawały miejsca, w których lokalna społeczność mogłaby korzystać z walorów przebywania na łonie natury w pięknym otoczeniu. Dlatego jestem wdzięczny naszym przyjaciołom, że po raz kolejny wsparli nasze działania poprzez uczestnictwo w akcji „800 drzew na 800-lecie Gogolina” - mówił burmistrz. - Jestem przekonany, że nowo nasadzone drzewa wpiszą się w krajobraz, a przy tym ubogacą

go przyrodniczo - judaszowiec kanadyjski charakteryzuje się bowiem tym, że obsypany jest drobnymi kwiatami, które wyrastają nawet z grubych gałęzi, a przez to wyglądają jak przylepione do rośliny.

W roku 2022 państwo Dransfeldowie przekazali samorządowi gminy Gogolin fundusze na zakup 5 drzew z gatunku platanów klonolistnych, które zasadzone zostały przy ul. Sportowej, natomiast zakłady wapiennicze Lhoist przekazały gminie drzewka grabów.

*(mar),
fot. gmina Gogolin*

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

- wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
- wybierz opcję OGŁOSZENIA**
z list wyboru/formularza
- dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

**Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772**

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
F/STUDIOFOTOGRAFIIIMICHALWICHER

**Posadzki
betonowe**
Rafał Rełnert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

**STANY SUROWE
BUDYNKU**
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

INVESTDOM
nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

ODRZAŃSKIE TARASY

• **Komfortowe Apartamenty** z widokiem na Odrę Mieszkania od 34 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. Wkrótce zakończenie budowy! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **MODERN HOMES** dwukondygnacyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 81 m² do 88 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2023r. Więcej informacji <https://www.modernhomes.investdom.pl>, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• **Na „OSIEDLU DĘBOWYM”** w Gogolinie, 20 domów w zabudowie szeregowej, z ogródkiem i garażem! Domy o powierzchni 136 m² z działką od 3 do 6 arów-nowe mieszkania

w budynku wielorodzinnym, o powierzchni od 40 m² do 45 m², dwupokojowe z balkonem/tarasem, piwnicą i miejscem postojowym. BUDOWY ROZPOCZĘTE!

DO WYNAJĘCIA:

• **Krapkowice, 25 m²**, kawalerka, III piętro, umeblowane ze sprzętem AGD-odstępne 1.100 zł + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13773)

SPRZEDAŻ:

• **Wróblin (Głogówek)** - 57m², 3pkł, parter, pomieszczenia gospodarcze, 159 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14902)

• **Krapkowice - Otmęt** - 2pkł, 44 m², I piętro, balkon, piwnica, 255 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14754)

• **Krapkowice, 54 m²**, 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 265 000 zł, więcej

na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• **Krapkowice, 60 m²**, 3pkł, II piętro, balkon, strych, 279 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14919)

• **Krapkowice, 59 m²**, 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica, 279 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14070)

• **Krapkowice, 57m²**, 3pkł, IV piętro, balkon, miejsce postojowe pod blokiem, 289 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14826)

DOMY

• **Żywocice, jednorodzinny**, 144m², działka 6 a, 320 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14720)

• **Zdzieszowice, jednorodzinny**, 148m², działka 11 a, 479 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14421)

• **Krapkowice, dwa domy** w zabudowie bliźniaczej, 230m², działka 25 a, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (6520)

• **Krapkowice, wielorodzinny**, 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Krapkowice - Otmęt**, dom wolno stojący, 138 m², działka 6,83 a, stan b.dobry 629 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice, jednorodzinny**, 184m², działka 15 a, piwnica, basen, sauna, domek dla gości, 870 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (8826)

• **Żyrowa, granica** parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Walce, budowlana**, 10 a, media w granicy, 119 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14624)

• **Chorula, budowlana**, 27,52 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 662 083 283 (14346)

• **Stęblów, budowlana**, 10,75 a, media w granicy, 193 500 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14909)

• **Krapkowice, budowlana**, 9,31 a, media w granicy, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14679)

• **Gogolin, budowlana**, 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

MKR
TECHNIKA Sp. z o.o.
Zatrudni na stanowisko:
ŚLUSARZ - MECHANIK
e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

**CHOROBY
ŻYŁ I TĘNIC**
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18
Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

**USŁUGI
WYKOŃCZENIOWO
- REMONTOWE:**
• malowanie • płytkowanie
• tapetowanie • adaptacja poddaszy
• gładzie • docieplenie budynków
• panelowanie
tel. 77 463 66 49
kom. 609 617 049

Tomimarkt
Oferta ważna 09/05-15/05

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

MALWA
HERBATKA ZIOŁOWA A'20
wybrane rodzaje

MACEDONIA
KAPUSTA MŁODA

AGAT
SOK
Z KAPUSTY KISZONEJ

NUTELLA
CIASTKA BISCUITS
193g

TOFFIFEE
BOMBONIERKA
125g
klasyczna, white

DAWTONA
POMIDORY KONSERWOWE 400g całe, krojone

HORTEX
NAPÓJ OVOC 1,5l
pomarańczowy, cytryna

Wielkość sklepów akceptuje karty płatnicze:
VISA, MasterCard, Maestro, Eurocard, American Express, PayPal

Gogolińska pielgrzymka

Pielgrzymi z Gogolina trafili we wspaniałe okno pogodowe. W dniach 22 i 23 kwietnia było niemal w całym kraju słonecznie i ciepło. Nie inaczej było na Podhalu, bo tam właśnie po trzyletniej przerwie spowodowanej pandemią wyruszyli w liczną, bo 57-osobową grupę pielgrzymi z Gogolina i okolicznych parafii śladami św. Jana Pawła II.



Pielgrzymi wrócili radośni i szczęśliwi z dwudniowej wycieczki „Śladami św. Jana Pawła II”.

Aby trzymać się chronologii, najpierw grupa udała się do Wadowic, by zwiedzić tamtejsze muzeum – dom rodzinny Jana Pawła II i Bazylikę pw. Ofiarowania NMP, w której to przyszedł na świat. Polak został ochrzczony 20 czerwca 1920 r. i w której to świątyni przebywał później, także jako kardynał i papież kilkakrotnie. Ulubionym sanktuarium Jana Pawła II była Bazylika NMP w Wambierzycach, której honorowy tytuł bazyliki mniejszej nadał już papież Pius XI w 1936 r. I ta właśnie znalazła się w programie gogolińskiej pielgrzymki, gdzie odbyła się specjalna msza św. Pielgrzymi mogli podziwiać ceremonię składania przysięgi przez ojców bernardynów nowemu prowincjałowi zakonu. Czymże byłoby stąpanie po śladach patrona pielgrzymki bez pobytu w Zakopanem.

Już po wyjeździe z Kalwarii Zebrzydowskiej z okien autokaru można było podziwiać oszałamiające widoki na Beskid Wyspowy, Gorce, a przede wszystkim wspaniałe Tatry, ukazujące się w pełnej krasie, z ośnieżonymi, wysokimi szczytami. Grupa pomodziła się w Sanktuarium NMP Fatimskiej na zakopiańskich Krzeptówkach – świątyni poświęconej przez Jana Pawła II, by wreszcie pobycć nieco na słynnych Krupówkach, posilając tym razem nie ducha, a ciało. Po noclegu i dobrej obiadokolacji w pensjonacie w Gliczarowie Górnym, nazajutrz, pokrzepieni śniadaniem, wspaniałą aurą i pięknymi widokami, pielgrzymi udali się na zakopiański stary cmentarz na Pękowym Brzyzku, gdzie przewodnik i pilot grupy Wawrzyniec Jasiński opowiadał o znanych osobistościach,

poetach, taternikach, ludziach zasłużonych dla Zakopanego tam pochowanych. Opowieści dotyczyły także powstania TOPR-u i górskich – tatrzańskich tragedii. Kolejnym punktem pielgrzymki był wjazd kolejką na Gubałówkę, skąd znowu wszyscy podziwiali bajeczne krajobrazy i skąd spacerkiem udali się do kaplicy p/w NMB Różańcowej. Ksiądz proboszcz z parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gogolinie – opiekun duchowy wyjazdu – Aleksander Sydor odprawił tam piękną mszę św. dla pielgrzymów, w oryginalnym góralskim ornacie, a po mszy p. Halinka, kościelna świątyni, opowiadała o zawitych losach obiektu, który, jak się okazało, też związany jest z życiem Karola Wojtyły. Po zjeździe z powrotem do Zakopanego i krótkim, ponownym pobycie

na Krupówkach, pielgrzymi udali się do krakowskiego Sanktuarium św. Jana Pawła II w Łagiewnikach, modląc się i zwiedzając krótko ową świątynię z licznymi pamiątkami po papieżu. Wieczorem grupa szczęśliwie dotarła do Gogolina. Wyjazd zorganizowało gogolińskie TBP JAWA TOUR „a szef biura wyraża nadzieję, mimo pogłosek o odejściu ks. Sydora na emeryturę, iż tradycja lokalnych pielgrzymek będzie kontynuowana i na pewno ksiądz proboszcz będzie na nie zapraszany. Pilot dziękuje też serdecznie wszystkim za spolegliwość, życzliwość, uśmiech i radość pielgrzymowania, mając nadzieję, że pielgrzymka przyniosła jej uczestnikom wiele satysfakcji.

(jawa)

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Kanaryjskie słońce (cz. III)

Lanzarote... tyle już było zachwytów nad tą niewielką i urokliwą wyspą wchodzącą w skład archipelagu Wysp Kanaryjskich. Czas kontynuować naszą eskapadę po tym wulkanicznym kawałku globu.

Będąc na Lanzarote, warto udać się także do Doliny Tysiąca Palm. W niej koniecznie trzeba zwiedzić miasteczko Haria. Jak już wspomniałem tydzień temu, wszystkie budynki na wyspie są białe. Uważam jednak, iż w Harii ten architektoniczny porządek jest jakby jeszcze bardziej zaakcentowany. Nie dlatego, że białe elewacje są „jeszcze bielsze”, ale dlatego, że tkanka urbanistyczna po prostu zachwyca swym kolonialnym urokiem. Haria jest dosyć gęsto zabudowana. W centrum znajduje się niewielki ratusz, a tuż pod nim malutki rynek. Dosłownie kilkadziesiąt metrów dalej mieści się piękna promenada z drzewami oraz targ. Droga kończy swój bieg pod drzwiami monumentalnej świątyni katolickiej. Jak dla mnie – ładnej tylko z zewnątrz.

Skąd w ogóle wzięła się nazwa Doliny Tysiąca Palm? Otóż każdy mężczyzna, który zostawał ojcem, sadził drzewo palmowe. Efektem jest obecny krajobraz tej miejscowości. Stamtąd warto udać się krętą drogą do wznoszącego się kilkaset metrów wyżej punktu widokowego. Obok działa kawiarnia, gdzie spróbować można typowego kanaryjskiego przysmaku, czyli leche y leche. Jest to kawa podawana z mlekiem krowim i skondensowanym. Słodka w smaku.

Jeżeli już mowa o trunkach, to trzeba też spróbować lokalnych win. A te są genialne w smaku. Wszystko dzięki wulkanicznemu podłożu. Wyspa w dużej mierze pokryta jest winnicami. Z kolei winorośl sadzona jest w charakterystycznych usypanych dołkach. To ma chronić niewielkich rozmiarów pędy przed silnymi wiatrami i słońcem. Co ciekawe, win z Lanzarote praktycznie się nie eksportuje, bo produkcja jest mała. Alkohol sprzedaje się tylko na potrzeby mieszkańców i przyjezdnych turystów.

Oczywiście o wyspie mógłbym opowiadać jeszcze długo. Wrażeń sporo, choć spędziłem tam zaledwie jeden dzień. Zostawmy jednak Lanzarote i udajmy się na sąsiednią Fuerteventurę. To też intrygująca wyspa, ale jak dla mnie – już nie tak urzekająca. Jest duża, pagórkowata, w dużej mierze o krajobrazie pozbawionym roślinności. Ma jednak jeden ogromny atut. Olbrzymie, piękne piaszczyste plaże. Nie są one czarne, jak na większości Wysp Kanaryjskich, lecz jasnożółte. A to dlatego, że piasek jest pochodzenia saharyjskiego. Trzeba pamiętać, iż z Fuerteventury jest „rzut beretem” do Maroka.

Nazwa wyspy brzmi tajemniczo. Wzięła się od dwóch hiszpańskich słów „fuerte” – mocny i „viento” – wiatr. Coś w tym jest, bo na wyspie potrafi nieźle wiać. Ale jak dla mnie jest to bardzo przyjemny wiatr.

Dla kogo są wakacje na Fuerteventurze? Przede wszystkim dla lubiących wypoczynek na plaży albo dla miłośników windsurfingu. Trzeba jednak się liczyć z tym, że piaszczyste plaże oddalone od lotniska około 1,5 godziny jazdy autobusem, a więc daleko. Przemieszczanie po wyspie zapewne nie będzie przyjemne dla osób cierpiących na chorobę lokomocyjną. W niektórych zakątkach „Fuerty” trudno też o mały kameralny hotelik. Dominują tam raczej duże resorty, które (jak dla mnie) do najładniejszych nie należą. Powiedziałbym, że trochę szpecą górzyste widoki. Ale to już kwestia indywidualnego wyczucia estetyki.

Będąc na miejscu, warto odwiedzić miasteczko Antigua i Curralejo w pobliżu, a także znajdujące się przy nich piaszczyste wydmy. Ciekawe są też inne, mniejsze miejscowości. Niemniej lecąc na wyspę, raczej nie ma co liczyć na wielkie zwiedzanie. Zauważyłem jednak, że jest to coraz chętniej wybierany kierunek turystyczny przez Polaków. Resorty hotelowe najczęściej przepełnione są Niemcami, Brytyjczykami i Skandynawami. Z Polski uruchamianych jest coraz więcej połączeń lotniczych. Na Fuerteventurę dostaniemy się m.in. z Katowic, Wrocławia, Poznania, Krakowa itd. Zdarza się, że w tym samym czasie z katowickiego lotniska na „Fuertę” lecą nawet dwa samoloty różnych linii, co dla mnie jest wystarczającym dowodem, iż Polacy lubią spędzać tam swoje wakacje. Dlaczego? Być może dlatego, że jest szybko, względnie tanio i przede wszystkim ciepło właściwie o każdej porze roku. Czy to nie wystarczające argumenty, żeby tam polecieć? Myślę, że tak, zwłaszcza gdy za oknem wciąż mamy szarówkę i przymrozki. A niby maj.

C.d.n.

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin
tel. 601 424 051
Kosorowice
ul. Borowa 18

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

MEDIA SERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

TVP 3

OPOLE

Kurier Opolski
Codziennie 18:30

Najlepszy z naszych był piąty!

Niespełna 33,5 minuty potrzebował Piotr Rybiątek do pokonania dziesięciokilometrowej trasy podczas 39. już edycji Krapkowickiego Biegu Ulicznego. Zdzeszowiczanie zajął bardzo dobre 5. miejsce, ustępując jedynie trzem Kenijczykom oraz Przemysławowi Chatysowi z Kędzierzyna-Koźla. W biegu głównym udział wzięło 685 biegaczy.



Piotr Rybiątek (w środku) od początku biegu trzymał się najmocniejszych rywali.

Tegoroczne zawody zdominowali reprezentanci Kenii z węgierskiego klubu Benedek Team Debrecen. Pierwszy na metę przybiegł Rono Kennedy Kipkemoi (czas 00:31:12), drugi był Kimaiyo Hillary Kiptum Maiyo (00:31:14), a trzeci Kipkorir Ezekiel (00:32:17). Co ciekawe, dwa dni wcze-

ubiegłym roku zajął 8. lokatę w biegu głównym z czasem 00:34:49, co dało mu tytuł wicemistrzowski w kategorii zawodników z powiatu krapkowickiego. W tym roku nie znalazł pogromcy na „lokalnym rynku” i zasłużenie stanął na najwyższym stopniu podium powiatowej klasyfikacji.



Taki oto napis motywował pewne uczestniczki do podkręcenia tempa w biegu.

metę przede mną. Po raz drugi bieglismy nowo wytyczoną trasą i nie tylko według mojej opinii ta obecna jest o wiele trudniejsza. Cenię sobie bieg w Krapkowicach, ale oprócz niego w tym roku udało mi się „wykręcić” dwie życiówki na innych imprezach. W Poznaniu 10 kilometrów po-

skupić się wyłącznie na „królowej sportu”.

W powiatowym rankingu uczestników biegu tuż za Rybiątkiem uplasował się jego „ziomek” Arkadiusz Jajuga (Anton Team, czas: 36 min. 39 sek., 12. miejsce w kat. open), a za nim Kamil Janik z Kórnic (czas: 37 min.



Paweł Woźniak z Gogolina i Szymon Wyschka z Krapkowic znaleźli sposób na zwrócenie na siebie uwagi na trasie.

Tu wyprzedziła Beatę Szatkę z Dyczuś Team (czas: 42 min. 51 sek., 102. miejsce open) i Katarzynę Kuklińską z Krapkowic (czas: 44 min. 8 sek., 125. miejsce open).

W rywalizacji mieszkańców gminy Krapkowice w gronie mężczyzn zwyciężył wspomniany wyżej Janik, na drugim stopniu podium stanął krapkowiczanie Mateusz Torbus (czas: 39 min. 38 sek., 44. miejsce open), a trzecia lokata przypadła Michałowi Hońce (Krapkowice, Dyczuś Team, czas: 40 min. 9 sek., 52. miejsce open). W stawce kobiet z gminy Krapkowice najszybciej pobięła Katarzyna Kuklińska, wyprzedzając Danutę Wodzińską (Trail Is Our Way Team, czas: 44 min. 32 sek., 133. miejsce open) oraz Sonię Sołtysik z Krapkowic (czas: 47 min., 203. miejsce open).

39. KRAPKOWICKI BIEG ULICZNY
DYSTANS - 10 KILOMETRÓW
KAT. OPEN

1. Rono Kennedy Kipkemoi (Kenia) - 00:31:12 min.

2. Kimaiyo Hillary Kiptum Maiyo (Kenia) - 00:31:14

3. Kipkorir Ezekiel (Kenia) - 00:32:17

...

5. Piotr Rybiątek (Zdzeszowice, Gogolin Biega) - 00:33:27

12. Arkadiusz Jajuga (Zdzeszowice, Anton Team) - 00:36:39

19. Kamil Janik (Kórnic) - 00:37:15

24. Bernard Rzepka (Zdzeszowice Biega) - 00:37:41

29. Michał Kaczmarek (Malnia) - 00:38:10

31. Elias Syta (Zdzeszowice, Dyczuś Team) - 00:38:24

32. Alan Szywalski (Triathletic Team, Gogolin) - 00:38:41

34. Krzysztof Grzyb (TS Iron Man, Gogolin) - 00:38:49

38. Adam Makowski (Zdzeszowice) - 00:38:58

44. Mateusz Torbus (Krapkowice) - 00:39:38

49. Rafał Wacławczyk (Zakrzów) - 00:39:55

50. Jakub Szczepanik (Domex Trade Team, Gogolin) - 00:39:56

(raul)



A niektórzy mówią, że bieganie jest nudne. Nieprawda!

śniej afrykańscy biegacze w tej samej kolejności finiszowali podczas jednego z dolnośląskich półmaratonów na trasie ze Złotego Stoku do Kamieńca Ząbkowickiego. W Krapkowicach Kenijczycy od początku narzucili swoje tempo, ale tuż za ich plecami kapitalnie spał się wspomniany Piotr Rybiątek. Mieszkaniec Zdzeszowic w

– Z miejsca i wyniku jestem bardzo zadowolony, tym bardziej że bieganie przed swoją publicznością to nie lada wyzwanie – mówił Piotr Rybiątek. – To był naprawdę dobry dzień dla mnie. Od samego startu postanowiłem trzymać się miejscowych kolegów i do 6. kilometra to się udało. Później zacząłem trochę tracić do Przemka Chatysa, który wpadł na



Anna Jadasz z Gogolina zwyciężyła w klasyfikacji mieszkanek naszego powiatu.

konalem z rekordowym dla mnie wynikiem 32 minut i 26 sekund, a w Warszawie na o połowę krótszym dystansie finiszowałem z czasem 15 minut i 36 sekund – opowiadał pan Piotr, który z początkiem tego roku odstawił na bok piłkarskie sędziowanie, by



Oliwia Pawlak ze Zdzeszowic z uśmiechem pokonywała ostatnie metry trasy.

15 sek. i 19. miejsce open). Świetny rezultat osiągnęła reprezentująca klub Gogolin Biega Anna Jadasz. Gogolinianka w towarzystwie panów sklasyfikowana została na 72. miejscu (czas: 41 min. 35 sek.), co dało jej triumf w powiatowej klasyfikacji pań.

Zapasy

Dziewczyny powalczyły w lidze

W pierwszą sobotę maja zapaśniczki ZKS-u Gogolin wzięły udział w trzecim turnieju Dolnośląskiej Ligi Kobiet. W Boguszowie-Gorcach nasz klub reprezentowało 13 zawodniczek, które zdobyły jedenaście medali.

Krążki z najcenniejszego kruszcu wywalczyły Zuzanna Podgórska (kat. 54 kg), Aleksandra Rydzanicz (kat. 26 kg) oraz Justyna Jaworska (kat. 54 kg). Srebro przypadło natomiast w udziale Hannie Wójcik (kat. 23 kg), Mai Jurgielewicz (kat. 42

kg), Sarze Hulin (kat. 40 kg), a także Idzie Tarczyńskiej (kat. 45 kg). Na najniższym stopniu podium stanęły natomiast Ewa Maciejuk (kat. 28 kg), Kamila Janowska (kat. 36 kg), Marharita Kulak (kat. 40 kg) i Tatiana Bulińska (kat. 40 kg). Tuż za

podium ułokowały się: Julia Szulińska i Julia Blacha – debutantki w kategorii młodziczek. Opiekę szkoleniową na zawodach sprawowali trenerzy Mirosław Jurczyszyn i Rafał Tarczyński.

(raul)



W Boguszowie-Gorcach gogolińskie zapaśniczki pokazały się z bardzo dobrej strony.

Zadziwili w derbach

Cztery punkty w dwóch meczach derbowych zdobyli piłkarze krapkowickiej Unii. W tygodniu sensacyjnie ograli na wyjeździe LZS Walce, a w ostatnią sobotę przed własną publicznością zremisowali z MKS-em Gogolin.

Ostatnie występy podopiecznych trenera Sławomira Sieńczewskiego tylko potwierdzają stare piłkarskie porzekadło o tym, że derby rządzą się swoimi prawami. Jeszcze kilka dni temu do derbowej konfrontacji z Walcami Unii podchodzili z pozycji dna ligowej tabeli, mając na koncie o blisko połowę mniej zdobyczy punktowych od gospodarzy. Statystyki jednak nie grają i po 90 minutach Unii nie dość że dopisali sobie pełną pulę, to awansowali w tabeli na trzecie miejsce od końca. Na trzy „oczka” z ósmą ekipą czwartoligowej stawki niebiesko-biali zapracowali sobie bramkami Daniela Maibauma, który do siatki miejscowych w obu przypadkach trafiał jeszcze przed przerwą. Walczanie złapali wiatr w żagle po kontaktowym trafieniu Rafała Chałupnińskiego, ale na więcej goli w tym starciu nie było ich już stać i komplet punktów pojechał do Krapkowic.

W sobotnie popołudnie na boisku przy Sportowej zameldował się notujący bardzo dobry sezon MKS Gogolin. Obie drużyny przystąpiły do zawodów osłabione, ale kibice nie mogli narzekać na brak emocji w tym wydarzeniu. Po premierowej odsłonie w nieco lepszych humorach do szatni schodzili gospodarze, którym



Drużyna Sławomira Sieńczewskiego opuściła ostatnie miejsce w tabeli, wyprzedzając głębczycką Polonię i Start Jełowa.

prorowadzenie w 33. minucie z rzutu karnego dał Mateusz Tworek. Gdy kilkanaście minut po przerwie trafieniem bezpośrednim z rzutu rożnego na 2-0 podwyższył Daniel Maibaum, było nie było, zapachniało niespodzianką. Drugiej wygranej z rzędu ostatecznie Unia nie zaliczyła, bo gracze MKS-u najpierw w 80. minucie zdobyli kontaktową bramkę za sprawą Tymoteusza Mizielskiego, by tuż przed upływem regulaminowego czasu gry doprowadzić do remisu po голу Piotra Daniela. Ten ostatni w doliczonym czasie gry przymierzył celnie jeszcze po raz drugi, lecz arbiter nie uznał bramki i mecz zakończył się kompromisem.

– Bardzo słabo zaprezentowaliśmy się w pierwszej

połowie, dlatego w przerwie powiedzieliśmy sobie w szatni, że tak to nie może wyglądać. Po zmianie stron wyglądało to z naszej strony już dużo lepiej. Mieliliśmy sporo sytuacji, a rywale, choć widać było u nich brak sił, walczyli bardzo ambitnie, za co należy im się szacunek. Dobrze też między słupkami bramki Unii spisywał się Adam Cyganik. Choć mogliśmy ten mecz nawet wygrać, szanujemy sobie zdobyty punkt. Wyciągnąć z 0-2 na 2-2 z nikim nie jest to prosta sprawa – podsumował zdobywca jednej z bramek dla MKS-u Gogolin Tymoteusz Mizielski.

Z remisu nie do końca zadowolony był wspomniany golkeeper Unii.

– Z naszej perspektywy, czyli zespołu walczącego o

utrzymanie, ten wynik oznacza „tylko” remis. Fakt, piłka po raz trzeci wpadła jeszcze do mojej bramki, ale moim zdaniem arbiter słusznie odgwizdał spalonego. W drugiej połowie my też mieliśmy swoje sytuacje, by podwyższyć prowadzenie, niestety nie udało się. W końcówce zabrakło nam trochę koncentracji, by dowieźć korzystny rezultat do końca. Obiektywnie rzecz biorąc, remis z Gogolinem to raczej sprawiedliwy wynik, dlatego zdobyty punkt szanujemy i walczymy dalej – podkreślał „Cygan”.

W najbliższej rundzie spotkań krapkowicka Unia zagra w delegacji z Małapanew Ożimek (sobota 13 maja, godz. 16.00), a gogolinianie w tym samym dniu na własnym terenie podejmą Skalnica Gracze (godz. 15.00). Najpóźniej na murawę wyjdą walczanie, którzy przed własną publicznością sprawdzą formę OKS-u Olesno (godz. 17.00).

BS IV LIGA

25. KOLEJKA:

UNIA KRAPKOWICE - MKS GOGOLIN 2:2

SKALNIK GRACZE - WALCE 4:2

ODRA II OPOLE - RUCH ZDZIESZOWICE 2:4

START JEŁOWA - STAROWICE DOLNE 1:4

OKS OLESNO - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 1:1

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - MAŁAPANEW OZIMEK 0:2

VICTORIA CHRÓŚCICE - FORTUNA GŁOGÓWEK 2:1

POLONIA GŁUBCZYCE - PIOTRÓWKA 2:1

TABELA

1. STAROWICE DOLNE	25	64	82:18
2. RUCH ZDZIESZOWICE	24	58	73:28
3. MAŁAPANEW OZIMEK	25	49	61:27
4. Odra II OPOLE	25	40	50:36
5. FORTUNA GŁOGÓWEK	25	39	46:35
6. MKS GOGOLIN	25	39	45:34
7. PIOTRÓWKA	25	36	52:48
8. WALCE	25	34	40:48
9. PO-RA-WIE WIĘKSZYCE	25	30	40:47
10. SKALNIK GRACZE	25	28	39:56
11. VICTORIA CHRÓŚCICE	25	28	37:54
12. PIAST STRZELCE OP.	25	27	33:45
13. OKS OLESNO	24	24	34:60
14. UNIA KRAPKOWICE	25	23	23:60
15. START JEŁOWA	25	22	39:62
16. POLONIA GŁUBCZYCE	25	22	34:70

(raul)

Protokoły:

LZS Walce - Unia Krapkowice 1-2 (0-2)

0-1 Maibaum-9., 0-2 Maibaum-33., 1-2 Chałupniński-70.

Walce: Kuchta – Sobota, Kierdal, Święch, Kolan-ko, Kłama (65.Schindzielorz), Teichman, Jakwert, Chałupniński, Zagożdżon, Zawadzki (73.Urbański).
Trener: Łukasz KABASZYN.

Unia Krapkowice: Cyganik – Dziony, Boruszek, Brzozowski, Tomala, Płociennik (60.Dziedzic), Szulc (87.Dzięcioł), Tworek, Maibaum, F.Przybyła (52.Korba), Wośko.
Trener: Sławomir SIENICZEWSKI.

Żółte kartki: Cyganik, Maibaum, F.Przybyła, Wośko.
Czerwona kartka: Wośko – (43.minuta – druga żółta).

Unia Krapkowice - MKS Gogolin 2-2 (1-0)

1-0 Tworek (karny)-33., 2-0 Maibaum-57., 2-1 Mizielski-80., 2-2 Danielak-87.

Unia Krapkowice: Cyganik – N.Przybyła, Brzozowski, Boruszek, Dziony, Szulc, Maibaum (90+5.Wyszka), Tworek, Korba (78.Dzięcioł), Tomala, F.Przybyła (86.Dziedzic).
Trener: Sławomir SIENICZEWSKI.

MKS Gogolin: Stefanides – Nowak, Krzyżowski, Błoński, Bakshi, Heinzer (46.Burzan), Cymerman (60.Botta), Wróblewski, Lenart (76.Komko), Titz (57.Danielak), Mizielski.
Trener: Adrian PAJĄCZKOWSKI.

Haupa odchodzi z Otmętu!

Zarząd klubu KS Otmęt Krapkowice postanowił nie przedłużać umowy na nowy sezon z trenerem Maciejem Haupą. Szkoleniowiec krapkowickich szczypiornistek w minioną sobotę po raz ostatni poprowadził zespół w rozgrywkach I ligi, przegrywając z gliwicką Sośnicą. Nazwisko jego następcy najprawdopodobniej poznamy jeszcze w maju.

W klubie z Krapkowic Maciej Haupa spędził cztery lata, notując w tym czasie sukces, jakim był awans Otmętu w 2021 roku na zaplecze kobiecej superligi. Jego ekipa wygrała wówczas 17 z 18 ligowych spotkań, pieczętując w bardzo dobrym stylu promocję na wyższy szczebel rozgrywkowy. W ubiegłym sezonie krapkowiczankom udało się zachować pierwszoligowe szlify, ale w bieżących rozgrywkach nie było już tak „różowo” głównie za sprawą fatalnej rundy wiosennej. Jesienią Otmęt zdołał wygrać trzy mecze, a w kolejnych dwóch dopisał sobie po punkcie, przegry-

wając po rzutach karnych. Wiosną biało-zielone były już niestety dostarczycielkami punktów rywalkom w komplecie, przegrywając wszystkie 10 spotkań rewanżowych. Na dwie kolejki przed zakończeniem ligi nasz zespół spadł na dno ligowej tabeli i nie zdołał już zmienić swojego położenia.

– Brałem pod uwagę fakt nieprzedłużenia ze mną umowy na dalszą współpracę, bo doskonale wiem, że wyniki zespołu absolutnie mnie nie bronią. Nie mam więc do zarządu klubu pretensji o to, że zdecydował się podziękować mi za pracę. Pobyt w Otmęcie będę

wspominał bardzo miło, podobnie jak świetne relacje z prezesem Danielem Medwidem czy wcześniej z jego poprzednikiem Bartkiem Banachowskim. Nie chcę niczym tłumaczyć powodów naszych niepowodzeń w tym roku, dlatego za brak satysfakcjonujących wyników biorę pełną odpowiedzialność. Chciałbym podziękować wszystkim osobom, z którymi miałem przyjemność współpracować, w szczególności zawodniczkom za ambicję i oddane zdrowie, a także kibicom – zaznaczał Maciej Haupa.

Powody rozstania ze szkoleniowcem Otmętu ofi-



Po czterech latach pracy trener Maciej Haupa żegna się z klubem z Krapkowic.

cialnie podał sternik klubu Daniel Medwid.

– Jedynym powodem tego, że zdecydowaliśmy się rozstać z trenerem, jest brak wyników prowadzonej przez niego drużyny. Uznaliśmy, że potrzeba nam „świeżej krwi” i nowego spojrzenia w szatni, dlatego już prowadzimy wstępne rozmowy z kilkoma kandydatami. Cztery lata pracy Macieja Haupy w Otmęcie oceniam bardzo dobrze. W tym roku drużyna nie wygrała pod

jego wodzą żadnego meczu, ale trzeba też pamiętać, że trener pracował w trudnych warunkach. Mam tutaj na myśli plagę kontuzji, która dotknęła nas w końcówce sezonu. Tak czy inaczej zdecydowaliśmy się na zmiany. Szukamy kandydatów z Opolszczyzny, a nazwisko nowego szkoleniowca chcielibyśmy ogłosić 20 maja. Dzień wcześniej kończy się bowiem umowa z dotychczasowym trenerem – wyjaśniał prezes Otmętu.

W ostatniej kolejce sezonu i zarazem ostatnim pojedynku Otmętu pod sterami Haupy krapkowiczanki uległy w Gliwicach Sośnicy 24-39 i zgodnie z regulaminem rozgrywek spadły do II ligi. O Superligę Kobiet w turnieju mistrzyń wszystkich trzech grup I ligi (awansują dwie najlepsze ekipy – przyp. red.) powalczy zwycięzca naszej grupy Szczypiorno Kalisz. W nowym sezonie cztery najlepsze zespoły z każdej z grup I ligi kobiet utworzą Ligę Centralną, a pozostałe pozostaną w I lidze, która „de facto” będzie stanowić trzeci poziom rozgrywkowy.

TABELA KOŃCOWA

1. Szczypiorno Kalisz	20	55	654-440
2. MTS Zory	20	51	637-431
3. Sośnica Gliwice	20	41	581-551
4. Karkonosze Jelenia G.	20	34	533-571
5. Dzwiatka Legnica	20	29	575-571
6. Victoria Świebodzice	20	27	597-656
7. KS Cracovia 1906	20	25	559-632
8. Śląsk Wrocław Handball	20	24	561-587
9. Start Pietrowice Wielkie	20	20	567-622
10. SPR Olkusz	20	13	554-621
11. Otmęt Krapkowice	20	11	466-602

(raul)



Gogolin,
ul. Konopnickiej 19,
tel. 77 407 60 30



Wiosenna promocja



Oferta ważna do wyczerpania zapasów